

Kurier

Chmielnicki



miesięcznik społeczno-kulturalny lipiec - sierpień 2018 Nr 7-8/2018 (40 ROK XX) ISSN 2449-7290 egzemplarz bezpłatny



Dożynki Gminne w Piotrkowicach
str. 5-6

Centrum Nauki Kopernik ... w Chmielniku
str. 10

Wilki, czyli dziki apetyt na teatr
str. 13

Ponad 40 mln. zł na inwestycje
str. 23

Fundusz sołecki
str. 27



Za społeczne zaangażowanie mieszkańcy podziękowali Beacie Przeździeckiej - liderce lokalnej społeczności oraz Tomaszowi Cibie - sołtysowi Zrecza Chalupczańskiego. Fot. Waldemar Kwiatkowski



Obraz autorstwa Wojciecha Książka, przekazany przez burmistrza i przewodniczącego RM, zawieszony w nowej świetlicy. Fot. Waldemar Kwiatkowski



Rzut beretem do kubelka w turniejowych zmaganiach okazał się niełatwym zadaniem. Fot. Waldemar Kwiatkowski



Drużyna z Jasienia i Celin w zmaganiach z piłą „moja-twoja”. Fot. Waldemar Kwiatkowski



Prezentacje artystyczne dzieci z Wolnej Strefy Przededworze. Fot. Waldemar Kwiatkowski



Puchar za zajęcie I miejsca w Turnieju Sołtysów trafił do sołectwa Zrecze Duże. Fot. Waldemar Kwiatkowski



Fot. Waldemar Kwiatkowski



Sołtysi pokazali jak posługiwać się cepem. Fot. Waldemar Kwiatkowski

W Zreczu Chałupczańskim otwarto świetlicę. Sołectwa rywalizowały na wesoło.

Z udziałem senatora RP Krzysztofa Słonia, przewodniczącego Rady Miejskiej w Chmielniku Sławomira Wójcika, burmistrza Pawła Wójcika, zastępcy burmistrza Mariusza Ściana radnych RM, pisarza i publicyście Stanisława Rogali, sołtysów, mieszkańców gościnnej wioski oraz gminy Chmielnik, w dniu 25 sierpnia 2018r., w Zreczu Chałupczańskim poświęcono i oddano do użytku nowo wybudowaną i wyposażoną w niezbędny sprzęt świetlicę wiejską. Wydarzeniu towarzyszył IV Turniej Sołtysów.

Organizatorami uroczystości byli: Burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik, Chmielnickie Centrum Kultury, Koło Gospodyń Wiejskich, Rada Sołectwa Zrecza Chałupczańskiego. Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali burmistrz Paweł Wójcik, przewodniczący Sławomir Wójcik, zastępca burmistrza Mariusz Ściana, literat Stanisław Rogala, sołtys Zrecza Chałupczańskiego oraz przedstawicielka KGW Barbara Kwaśniewska. Stosowną do okoliczności modlitwę odmówił i obiekt poświęcił ks. kanonik Franciszek Siarek proboszcz parafii Chmielnik.

Wypowiedziano wiele ciepłych słów kierowanych do mieszkańców wioski. Burmistrz nawiązał do złożonej przed rokiem obietnicy wybudowania w miejscu malowniczej, starej stodoły, nowoczesnej świetlicy i z satysfakcją stwierdził, że udało się dotrzymać danego słowa – *Na tę świetlicę mieszkańcy wioski zasłużyli sobie swoim zaangażowaniem i pracą, której widocznym efektem był dotychczasowy udział w wielu wydarzeniach społeczno-kulturalnych promujących gminę Chmielnik, festynach, dożynkach oraz uroczystościach zarówno religijnych jak i świeckich. Do prowadzenia działalności, do tej pory, służyły mieszkania prywatne, od dziś służyć będzie wam ta długo wyczekiwana świetlica.*



Burmistrz Paweł Wójcik dokonuje uroczystego przecięcia wstęgi.

Radość z wydarzenia wyraził również Sławomir Wójcik – *Wspólnie z radnymi Rady Miejskiej, cieszę się, że na granicy gminy Chmielnik i powiatu kieleckiego, z inicjatywy mieszkańców powstał piękny obiekt, będący spełnieniem marzeń mieszkańców wioski. Budynek ten jest efektem pracy samorządu naszej gminy, którego celem jest jej zrównoważony rozwój. Rada Miejska odpowiada na lokalne inicjatywy i potrzeby mieszkańców miasta*

i sołectw(...) Życzę wam, aby ta świetlica służyła wam jak najlepiej przez długie lata...

Nie kryjący wzruszenia Stanisław Rogala „ambasador wszystkich Zrecz” we wspomnieniach wracał do lat minionych, wspominając dziecięce zabawy nad rzeczką Wschodnią, kąpiel w nieistniejących już stawach, stare młyny i bezkresne łąki. - *Wyrosłem na tym skrawku ułtowanej ziemi, jestem jednym z was, całym sercem raduje się z tego, że dziś spełniają się wasze marzenia...*

Podziw dla ekspresowego tempa, w jakim powstała świetlica, wyraził Krzysztof Słoń – *Zdażyłem poznać mieszkańców tej wioski i wiem, że są to ludzie o wielkich sercach, dla których warto tworzyć i budować. Jestem przekonany, że w ściany tej budowli wniesiecie radość i życie, czego szczerze wam życzę.*

Mariusz Ściana poinformował, że nowo otwarta świetlica, na którą Rada Miejska przekazała 350 tys. zł, jest jedną z trzech budowanych w gminie, z myślą o ułatwieniu i uatrakcyjnieniu życia mieszkańcom wsi.

Dyrektor Chmielnickiego Centrum Kultury Małgorzata Gładyszewska wyraziła swoje zadowolenie tym, że znajdą tutaj miejsce dla społecznej działalności doro-



W wydarzeniu uczestniczyli licznie przybyli radni, od lewej: Agnieszka Lenartowicz, Teresa Chwalińska, Łukasz Śliwa, Jan Styczeń.

śli, zaś dzieci i młodzież, w przyjaznych murach, rozwijać będą swoje talenty i zainteresowania.

Reprezentujący Starostwo Powiatowe Marek Kwiecień do gratulacji dołączył praktyczny upominek.

Przyjmując z rąk Burmistrza klucze do budynku, który będzie służył obecnym i kolejnym pokoleniom podziękowali sołtys Tomasz Ciba i reprezentantka miejscowego KGW Barbara Kwaśniewska.

Po oficjalnych wystąpieniach wszyscy chętni zwiedzali wnętrze świetlicy oraz skorzystali z zaproszenia do poczęstunku na który złożyły się apetyczne potrawy przygotowane przez utalentowane kulinarnie gospodynie. Delektowano się między innymi zupą gulaszową, sznycel schabowym, sałatkami i surówkami, pierogami z mięsem, smalczykiem z ogórkiem, ciastami i owocami. Na zewnątrz, na ruszcie skwierczały wyborne kielbaski i kaszanka.

W tym samym dniu odbył się doroczny Turniej Sołtysów, w którym udział wzięli przedstawiciele sołectw: Zrecze Duże, Sędziejowice, Zrecze Chałupczańskie, Lipy, Celiny Nowe, Kotlice, Lubania, Minostowice, Celiny, Jasień. Zmagania zawodników oceniała Komisja w składzie: Anna Szczukiewicz, Małgorzata Krysińska, Beata Podolska. Wiele emocji, śmiechu, dopingu i oklasków przyniosło „ostre rżnięcie” czyli piłowanie kłosa drewna na czas, poszukiwanie monet ukrytych w wiadrach wypełnionych po brzegi trocinami, strącenie furmańskim batem kurzego jaja umieszczonego na wysokim słupku, napełnianie wiaderka wodą zagarniętą w złęczone dłonie. Wielu dowcipnych komentarzy dostarczyły konkurencje polegające na trafnym rzucie moherowym beretem do kubeczka, głośnym gwizdaniu po wcześniejszym zjedzeniu kilku ciasteczek, walka, przy użyciu cepów z rozrzuconymi na placu balonikami oraz konkurs wiedzy pt. „matura z historii”, w którym odpowiadano m.in. na pytania dotyczące znaczących wydarzeń w dziejach Polski, przywoływano w pamięci nazwiska polskich noblistów, istotne wydarzenia sportowe.

W wyniku skrupulatnej pracy jurorów, bacznie obserwujących przebieg turnieju, okazało się, że pierwsze miejsce zajęła drużyna ze Zrecza Dużego, drugie z Sędziejowic, trzecie ze Zrecza Chałupczańskiego. Zadowoleni byli bez wyjątku wszyscy uczestnicy zabawy, bowiem, rywalizacja przebiegała z zachowaniem fair play, ku uciechu zarówno zawodników jak i widzów.

Dyplomy uznania oraz puchary ufundowane przez Burmistrza Miasta i Gminy Chmielnik wręczyli Paweł Wójcik



Zakres inwestycji oprócz budowy parterowego budynku wraz z instalacjami obejmował budowę zjazdu z drogi powiatowej, zbiornika szczelnego na nieczystości płynne, przyłącza wodociągowego, energetycznego oraz instalacji oświetlenia zewnętrznego. W nowej świetlicy o powierzchni 70 m² znajduje się sala główna z zapleczem kuchennym, socjalnym, pomieszczeniem gospodarczym oraz kotłownia. Wnętrze zostało wyposażone w niezbędne meble oraz sprzęt AGD. Inwestycję zrealizowała firma Usługi Remontowo-Budowlane Paweł Kmiecik z Fałek na podstawie podpisanej w dniu 30 października 2017 r. umowy.

Skąd na to pieniądze?

Budowa świetlicy oraz jej częściowe wyposażenie zostały sfinansowane z budżetu Gminy Chmielnik w wysokości ponad 350 tys. Za kwotę 22 tys. został zakupiony sprzęt AGD, meble kuchenne, stół wielofunkcyjny, stoły i krzesła. Zakup ten został dofinansowany z projektu „Rozwój aktywności społeczności lokalnej oraz zachowanie dziedzictwa kulturowego, poprzez wyposażenie świetlicy wiejskiej w Zreczu Chałupczańskim” z Odnowy Wsi Świętokrzyskiej na 2019 rok w wysokości 10 tys. zł oraz z części środków przypadających sołectwu w ramach funduszu sołeckiego w kwocie 12 tys. zł

Uroczystość otwarcia wsparta została z projektu regrantingowego Miasta i Gminy Chmielnik na 2018 rok organizowanego w ramach Gminnego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w 2018 roku. O mikrodotację na realizację projektu „Nasza Przyszłość” wystąpił sołtys Tomasz Ciba oraz Panie Barbara Kwaśniewska i Robert Michalski.

i Mariusz Ściana. Miłym akcentem było udekorowanie przez Bogdana Żerniaka – prezesa Świętokrzyskiego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych pani Barbary Kwaśniewskiej „Orderem Serca - Matkom Wsi”, przyznany przez Zarząd Krajowego Związku Rolników Kółek i Organizacji Rolniczych. Dyplom uznania dla sołectwa Kotlice „Za szereg inicjatyw mających na celu integrację mieszkańców oraz podejmowanie działań ważnych dla wspólnoty sołeckiej” wraz z nagrodą pieniężną złożono na ręce pani sołtys Jolanty Bogacz. Beata Przeździecka i Tomasz Ciba otrzymali podziękowanie za społeczne zaangażowanie i wysiłek włożony w budowę świetlicy. Chmielnickie Centrum Kultury doceniono za wkład pracy włożony w scenografię, dekoracje ścian budynku, profesjonalne nagłośnienie, prowadzenie imprezy.

W części artystycznej wystąpili: Zespół Śpiewaczy „Śladkowiarki”, wokaliści ze Studia Piosenki ChCK, dzieci z Klubu „Wolna Strefa” w Przededworzu. Przez cały czas trwała loteria fantowa, gwarem młodych głosów rozbrzmiewała strefa zabaw dla dzieci. Odbyła się aukcja na rzecz świetlicy. Późnym wieczorem do wspólnej zabawy tanecznej, świetnym programem, zachęcał DJ Dario. Imprezę patronatem medialnym objęło RADIO eM 107,9 FM oraz RADIO KIELCE 101,4 Mhz.

Wszystkim instytucjom oraz osobom zaangażowanym w budowę świetlicy oraz darczyńcom z wyżyn sceny kilkakrotnie dziękowała liderka społeczności lokalnej - Beata Przeździecka.

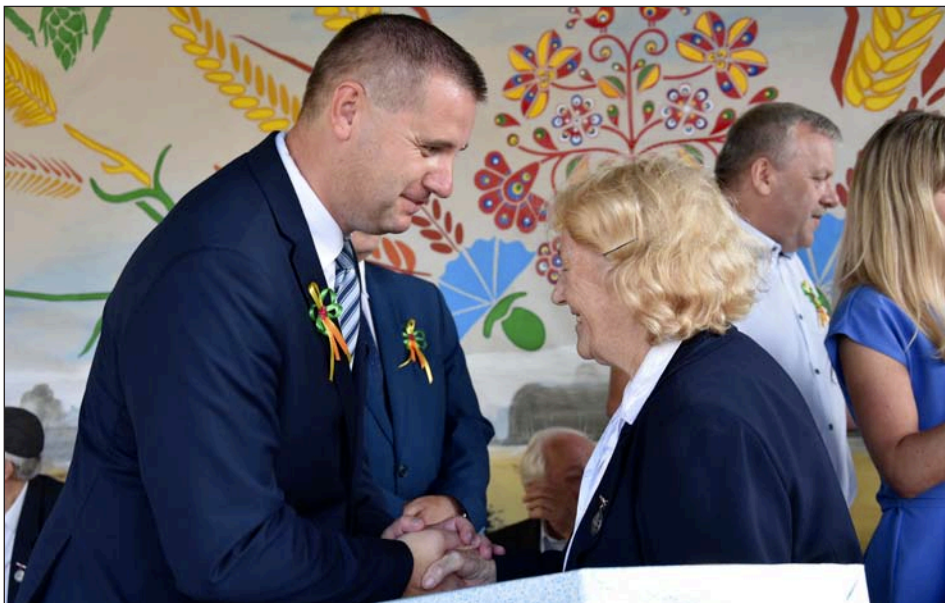
**Tekst i zdjęcia:
Waldemar Kwiatkowski**

Dożynki Gminne w Piotrkowicach

Przybrane ścierniska, gałęzie drzew w sadach uginające się od nadmiaru owoców, pachnący chleb wypieczony z pękających ziaren oraz rolnicy dziękujący za urodzaj pod krzyżem w Sanktuarium Matki Bożej Loretańskiej – to kwintesencja tegorocznych dożynek, które odbyły się w Piotrkowicach 15 sierpnia tego roku.

Tego dnia, w którym jednocześnie obchodziliśmy kościelne święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny oraz państwowe Święto Wojska Polskiego, odwiedzający Piotrkowice nie potrafili obojętnie przejść obok wystrojonych kwiatami podwórek i dekoracyjnych słomianych kukieł, wplątanych w sytuacje „z życia wzięte”. Mieszkańcy zaprezentowali przy swoich posesjach, archaiczne i współczesne sprzęty, służące do obrządku w gospodarstwach. Była to doskonała lekcja historii dla najmłodszych, a ich dziadkom, wspominającym własne dzieciństwo, z pewnością zakręciła się w oku łza wzruszenia.

To wyjątkowe wydarzenie rozpoczęła uroczysta Msza Święta odprawiona na ołtarzu polowym przy kościele w Piotrkowicach, po której barwny korowód w ustalonym szyku przemaszerował na plac dożynkowy. Jako pierwsze zaprezentowały się delegacje poszczególnych sołectw z konkursowymi wieńcami dożynkowymi. W konkursie „Na Najpiękniejszy Wieniec Dożynkowy” udział wzięło 18 reprezentacji wiosek, w tym po raz pierwszy wieniec nowopowstałego sołectwa „Celiny Nowe”. Komisja konkursowa w składzie: Alicja Adach-Białowas - animator kultury, Wojciech Książek - plastyk oraz Jan Styczeń - radny Rady Miejskiej w Chmielniku, miała „twardy orzech do zgryzienia”. Wszystkie wieńce bowiem przyciągały wzrok formą, różnorodnością użytych zbóż oraz barwnymi kwiatami. Punkty były przyznawane za poszczególne elementy budulcowe, jak np. ziola, żywe/bibułowe kwiaty, owoce, elementy



religijne, dokumentacja zdjęciowa. Dodatkowo punktowane było ośpiewanie wieńca, bądź zadeklamowanie wiersza, a także ubiór nawiązujący do regionu przedstawicieli sołectw. Na podstawie ustalonych kryteriów, komisja konkursowa I miejsce przyznała misternie uplecionemu wieńcowi, przygotowanemu przez sołectwo Śladków Duży. Dyplomy i nagrody za udział w konkursie wszystkim delegacjom wieńcowym wręczyli: Renata Janik - doradca wicepremiera Jarosława Gowina, burmistrz Paweł Wójcik oraz Maria i Władysław Wójcikowie - fundatorzy nagród.

Podczas dożynek nie mogło zabraknąć nagród i dyplomów przyznawanych przez Burmistrza Miasta i Gminy Chmiel-

nik Pawła Wójcika. Odznakę honorową Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi „Zasłużony dla Rolnictwa” wręczyli: Senator Krzysztof Słoń, Wojewoda Świętokrzyski Agata Wojtyszek, Członek Zarządu Banku Spółdzielczego w Chmielniku Andrzej Żakowski i Przewodniczący Rady Miejskiej w Chmielniku Sławomir Wójcik. Odznakę przyznano: Marii i Tadeuszowi Brelom, Helenie i Eugeniuszowi Ciopińskim, Bożenie i Henrykowi Fiukom, Małgorzacie Stochmal-Fraćcz i Ireneuszowi Frączowi, Zofii i Edwardowi Golom, Ewie i Henrykowi Kozakom, Stanisławie i Eugeniuszowi Mysiorom, Edycie Nyk, Irenie Lewickiej, Krystynie Wąchockiej, Stanisławie Krawczyk, Mieczysławie Klank, Krzysztofowi Grabiańskiemu, Mariannie Drózdź, Józefowi Dąbrowskiemu, Janinie Tabak, Henrykowi Stochmalowi, Elżbiecie Rospara, Zofii Ślusarczyk oraz Adamowi Ślusarczykowi. W konkursie „Piękna i bezpieczna zagroda” nagrodę i dyplom otrzymało małżeństwo - Piotr i Jolanta Bracichowiczowie. Upominek od Burmistrza trafił również do rąk Anny Rogowskiej, która obok starosty dożynek Edwarda Goli, pełniła funkcję starościnę.

Ważnym wyróżnieniem był również „Order Serca - Matkom Wsi”, przyznany dla pań: Joanny Grudzińskiej i Marzeny Kubiec, a wręczony przez Bogdana Żerniaka – prezesa Świętokrzyskiego Związku Rolników, Kótek i Organizacji Rolniczych oraz Beatę Przeździecką członkinię Zarządu Wojewódzkiego KGW, przewodniczącą gminnej Rady Kół Gospodyń Wiejskich w Chmielniku. Panie również otrzymały upominki z rąk burmistrza.



Uczestnicy wydarzenia mieli możliwość korzystania z dodatkowych atrakcji, które znajdowały się na placu dożynkowym. Były nimi: lunapark, wystawa produktów rolnych, kramy z gastronomią, a także wyjątkowe stoisko organizowane po raz pierwszy podczas gminnych dożynek „Stoisko Starościny”, na którym można było poczęstować się domowymi wypiekami. Kto miał ochotę mógł również poczęstować się ekologicznymi śliwkami, które zostały przekazane przez panów Mateusza Klamczyńskiego (120 kg) oraz Jana Gajdę (40 kg). Wszystkie wystawione do degustacji owoce zostały skonsumowane jeszcze przed zakończeniem części oficjalnej dożynek, co świadczy o ich wyjątkowej jakości i smaku.

Licznie przybyli również przedstawiciele instytucji wspierających rolników, wraz ze stoiskami promocyjnymi. Wymienić należy m. in. stoisko Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Banku Spółdzielczego w Chmielniku, Świętokrzyskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach, Powiatowego Zespołu Doradczego Rolniczego w Kielcach oraz wystawę produktów rolnych, przygotowaną przez pracowników Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Nieruchomościami UMiG w Chmielniku. Zaprezentowano ją dzięki serdeczności darczyńców, którzy przekazali plody rolne ze swoich gospodarstw. Szczególne podziękowania należą się rolnikom: Arturowi i Gabrieli Zajac, Tomaszowi Ciba, Robertowi Wawszczykowi, Wiesławowi i Wioletcie Rasała, Krzysztofowi Rasała, Zbigniewowi Sieruga, Zbigniewowi i Annie Moskal, Jerzemu i Jolancie Hańcko, Marcinowi i Elwirze Małkowskim, Barbarze Wesołowskiej, Janowi Nędzy, Bolesławowi i Stanisławie Pawłowskim, Andrzejowi Markowskiemu, Pawłowi Chelińskiemu, Piotrowi i Jolancie Bracichowiczom, Pawłowi Kłoniczkiemu, Stanisławowi Kwietniowi, Jacentemu i Mariannie Wójcikom, Zofii Sobczyk, Beacie Doroz, Tomaszowi i Marlenie Nowak, Robertowi i Mirosławowi Woźniakom, Januszowi i Teresie Piwowarskim, Markowi Mołasowi, Andrzejowi Chmielewskiemu, Zbigniewowi i Joannie Jakubiec, Markowi Wiewiurze, Janowi Krzysztofowi Klikowicz, Krzysztofowi i Agnieszce Pa-



nek, Jackowi i Wioletcie Grochowinom, Marcinowi i Karolinie Kania, Aleksandrowi i Renacie Kulczykom, Zdzisławowi i Marii Grochowinom, Wiesławie Żydek, Dariuszowi Mentel, Piotrowi Powroźnikowi, Janowi i Elżbiecie Majewskim, Henrykowi Rajch, Bogumiłowi i Krystynie Kulpińskim, Janowi Borek, Kamilowi Pawlikowskiemu, Annie Moskwa, Mateuszowi Klamczyńskiemu, Przemysławowi Wesołowskiemu, Janowi Gajda, Dariuszowi Kuc, Beacie i Zbigniewowi Koźbiał, Mariuszowi i Agnieszce Tarnawskim, Kazimierzowi i Alfredzie Duda, Bogusławie Kasperek, Januszowi Majce, Bernardowi Ślusarskiemu.

Podczas uroczystości swoją obecnością zaszczytili: posłowie do Parlamentu Europejskiego, Senator RP, Wojewoda Świętokrzyski, przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego w Kielcach, Starostwa Powiatowego w Kielcach, Świętokrzyskiej Izby Rolniczej, Lokalnej Grupy Działania Białe Ługi. Nie zabrakło również burmistrza z zaprzyjaźnionej Gminy Biała Rawska (województwo łódzkie) - Wacława Adamczyka. Swoją wizytą złożył również nadleśniczy Nadleśnictwa Chmielnik - Zbigniew Mleczo.

Po części oficjalnej nadszedł czas na rozrywkę. Na piotrkowickiej scenie w przedstawieniu pt. „Dożynki 100 lat temu”, prezentowanym przez KGW Sie-

dlecczanie, zostały odtworzone dawne zwyczaje dożynkowe. Występującym przewodniczyła znana w województwie świętokrzyskim gawędziarka i pasjonatka wydarzeń historycznych - Stanisława Żąddecka. Gromkimi brawami zostały nagrodzone również dzieci z Grabowca i Piotrkowic, uczęszczające do miejscowej szkoły. Zaprezentowały spektakl słowno-muzyczny „Emigrant na dożynkach”, przygotowany przez nauczycieli: Aleksandrę Praśkiewicz, Ewę Musiał, Joannę Długosz, Martę Brzyszc, Zofię Chłond, Elżbietę Galińską i Kamila Kryczkę. Nie zabrakło również dwóch, sławiących gminę Chmielnik zespołów ludowych ze Śładkowa Małego: „Śładkowiarki” oraz „Źródło Sanicy”. Po śpiewach przyszedł czas na śmiech, który towarzyszył występom kabaretu „Na Żarty”, po którym na scenie pojawił się znany zespół disco-dance „Solaris”. Po nim spragnieni tańców bawili się do późnych godzin nocnych z zespołem „Seger”.

Patronatem honorowym wydarzenie objęli: Wojewoda Świętokrzyski Agata Wojtyszek, Marszałek Województwa Świętokrzyskiego Adam Jarubas oraz Starosta Powiatu Kieleckiego Michał Godowski.

**Tekst: Alicja Adach-Białowąz
Zdjęcia: Waldemar Kwiatkowski**

Organizatorzy pragną serdecznie podziękować darczyńcom i sponsorom Dożynek, którymi byli:

Bank Spółdzielczy w Chmielniku, DomBud Maria i Władysław Wójcik, Saint Gobain Construction Products sp. z o.o. w Gliwicach Fabryka Rigips Stawiany, P.P.H.U. AMIR Andrzej Żakowski, Maria Rogala, Piekarnia Henryka Stochmała w Piotrkowicach oraz Jolanta Stochmał, Monika i Sławomir Miernik - właściciele składu węgla, Małgorzata i Ireneusz Frącz - właściciele tartaku, FOR PAK Michał Fornalski Lewiatan, Marzena Kubiec i Marek Kubiec, Anna i Jerzy Kmiecik, Edyta i Adam Grudziński, Ewelina i Jacek Brela, Bożena i Norbert Wilman, Nina i Zbigniew Wilman, Andrzej Grandos, Elżbieta i Dariusz Brych, Edyta i Hubert Ciopińscy, Janina Orkisz, Mleczarnia Pierzchnica, Zakład Usług Komunalnych w Chmielniku, a także: Sołectwo Borzykowa i Grabowiec (wypożyczenie podłóg), OSP Śładków Mały (wypożyczenie ławek), Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Chmielniku (opieka medyczna), a także Zakład Usług Komunalnych w Chmielniku sp. z o.o. z siedzibą w Zreczu Dużym.

Dalsze badania nad warownią w Śladkowie Małym

Po podpisaniu przez Gminę Chmielnik w kwietniu br. porozumienia o współpracy naukowo-badawczej, partnerzy konsorcjum: MIK-Międzyuczelniany Instytut Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki, IAIE PAN-Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, WAT-Instytut Optoelektroniki Wojskowej Akademii Technicznej, INCEDO3D Andrzej Gołębniak pod koniec czerwca na wzniesieniu „zamczysko” w Śladkowie Małym zorganizowali pierwszą sesję badawczą, podczas której wykonano serię zaplanowanych badań i ekspertyz terenowych.

Dzięki inicjatywie władz samorządowych po raz pierwszy w kraju zastosowany został eksperyment naukowy, w którym jednocześnie badania przeprowadzili reprezentanci kilku wiodących placówek badawczych o różnych preferencjach i specjalnościach. Należy podkreślić, iż każdy z partnerów konsorcjum stosuje inne techniki i metody badawcze, i posługuje się najlepszym w swojej dziedzinie sprzętem badawczym.

Uczestnikami pierwszej sesji prospekcyjnej był dziesięcioosobowy zespół ekspertów:

- MIK – Piotr Zambrzycki, Tymon Riziv-Ciechański i Anna Selerowicz,
- IAIE PAN – Tomasz Herbich, Robert Ryndziewicz i Michał Pisz,
- WAT – Roman Ostrowski i Mirosława Kaszczuk,
- INCEDO 3D – Andrzej Gołębniak i Iwona Żyła.

Do bieżącej analizy terenu MIK wykorzystał drona, mobilne studio fotograficzne, mikroskop z cyfrową rejestracją obrazu, kamerę termowizyjną, skaner 3D oraz urządzenia do pomiaru temperatury i wilgotności.

IAIE PAN przeprowadziło badania geofizyczne. Nadrzędnym celem tych badań była ocena przydatności metod w badaniu takiego obiektu oraz zlokalizowanie niewidocznych na powierzchni struktur o charakterze archeologicznym i innych pozostałości osadnictwa. Pomiarzy były przeprowadzone metodą geoelektryczną, elektrooporową i metodą magnetyczną, i miały posłużyć wytypowaniu miejsc planowanych wykopalisk.

WAT przeprowadziło rozpoznanie terenu ze szczególnym uwzględnieniem roślinności i określeniem możliwości przeskanowania obiektu z powietrza. Docelowo ma być wykorzystany Wielospektralny Laserowy Skaner Reflektacyjny, dzięki któremu oznaczona zostanie dokładna lokalizacja wałów grodziska.

Firma INCENDO 3D do badań wykorzystywała stacjonarny skaner z oprogramowaniem, zestaw aparatów fotograficznych z oprogramowaniem fotometrycznym oraz wykrywacz metali.

Baza badawcza została zorganizowana najbliżej badanego obiektu, czyli w gospodarstwie Państwa Agnieszki i Rafała Gawlików. Podczas prac terenowych aktywnie uczestniczyli harcerze z 24 Drużyny Harcerskiej przy Szkole Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Chmielniku wraz z opiekunką Lidią Wojciechowską-Kostecką oraz druhowie strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Śladkowie Małym, a geodeta Damian Dzwonek wykonał pomiary geodezyjne, lokalizując stanowiska badawcze.

Teren badawczy został ograniczony do około sześciu hektarów, którego ukształtowanie świadczy o tym, że prawdopodobnie pod ziemią zachowały się pozostałości po „warowni”, która nadal skrywa swoje tajemnice. Dotychczas zastosowane metody badawcze nie ingerują w głąb ziemi. Uzyskane pomiary i dane zostaną poddane dalszej analizie. Podczas badań zarejestrowano różne anomalie, które po opracowaniu wskażą miejsca, które warto zweryfikować ponownie innymi metodami. Może to nastąpić już jesienią tego roku.



Pokazy sprzętu pomiarowego. Fot. Piotr Zambrzycki



Harcerze brali udział w badaniach geofizycznych warowni w Śladkowie Małym. Fot. Piotr Zambrzycki

Badania są prowadzone pod nadzorem Świętokrzyskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Kielcach. Pracami tymi interesują się również lokalne media. Ustalenie historii tego obiektu może przyczynić się do rozwoju turystycznego tego regionu na szerszą skalę. Samorząd Gminy Chmielnik i Partnerzy konsorcjum dziękują wszystkim, którzy wspierają te działania. Władze Gminy Chmielnik i partnerzy konsorcjum bardzo dziękują właścicielom nieruchomości za życzliwe podejście i udostępnienie tych terenów do badań.

Artykuł na podstawie materiałów przekazanych przez Partnerów konsorcjum opracował Andrzej Łopaciński – Sekretarz Gminy Chmielnik

SZCZEPIENIA DLA OSÓB 65+

Informujemy, iż rozpoczęła się akcja bezpłatnych szczepień przeciwko grypie dla osób powyżej 65 roku życia i zapisanych do Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Chmielniku, ul. Kielecka 18.

Osoby chętne do udziału w szczepieniach profilaktycznych prosimy o zgłaszanie się do placówki SP ZOZ w Chmielniku, t.j.: Ośrodka Zdrowia w Sędziejowicach, w Piotrkowicach i w Chmielniku.

Dodatkowe informacje można uzyskać w:

Rejestracji Przychodni Zdrowia w Chmielniku telefon (041) 354-22-31 wew. 22

Ośrodka Zdrowia w Piotrkowicach telefon (041) 354-90-02

Ośrodka Zdrowia w Sędziejowicach telefon (041) 354-20-04.

Setki europejskich cyklistów w synagodze

Co najmniej siedmiuset cyklistów zawitało 13 lipca do Świątokrzeskiego Sztetlu, który znalazł się na trasie XIV Europejskiego Tygodnia Turystyki Rowerowej. Rowerzyści z m.in. Francji (zdecydowana większość), Niemiec, Wielkiej Brytanii, Słowenii, Belgii oraz z Polski zwiedzali sztetl i korzystali z oferty kuchni żydowskiej.

W tym roku organizatorem europejskiego zlotu cyklistów był Sandomierz. Wydarzenie zostało połączone z 67. Centralnym Zlotem Turystów Kolarzy PTTK. Grodzkiemu Kołu PTTK w Staszowie przygotowanie tego ważnego wydarzenia zleciła Europejska Federacja Turystyki Rowerowej UECT. Zlot odbywał się w dniach 7 – 14 lipca 2018 r. Baza dla około 1200 cyklistów znajdowała się w Kurozwękach. Goście z kraju i Europy zwiedzali wschodnią i południowo-wschodnią część województwa świątokrzeskiego według wyznaczonych tras o nazwach: Klasztorna, Świątokrzeska, Wiślana, Opatowska, Sandomierska, Zdrojowa i Bagienna. Trasy liczyły od 35 do 130 kilometrów.

Chmielnik, w tym Ośrodek Edukacyjno-Muzealny „Świątokrzeski Sztetl” 13 lipca został odwiedzony przez uczestników Zlotu - Trasy Bagiennnej liczącej 78 km.



W organizację pobytu cyklistów zaangażowane było Koło Gospodyń Wiejskich w Zreczu Chałupczańskim, Ośrodek Edukacyjno-Muzealny „Świątokrzeski Sztetl”

oraz Urząd Miasta i Gminy w Chmielniku.

OEM „Świątokrzeski Sztetl”

Po raz drugi wręczono medal „Przyjaciół Kotlic”

W ramach uroczystości „Sportowa Niedziela”, która odbyła się 8 lipca 2018 r. w Kotlicach, można było obserwować zdrową rywalizację rodzin podczas zawodów sportowych. Ponadto w związku z obchodami 100 – lecia Niepodległości Polski, odbył się konkurs pieśni patriotycznej oraz test wiedzy o Święcie Niepodległości, które wprowadziły uczestników uroczystości w chwilę zadumy i refleksji nad tym, co wydarzyło się 100 lat temu.

Charyzmatyczne występy dzieci pociągnęły za sobą do zabawy i tańca całą publiczność. Takie inicjatywy dają szansę rozwoju zainteresowań i współpracy międzyludzkiej. Dzieci i młodzież, odkrywają w sobie talent, uczą się pewności siebie, pokonując stres podczas występów publicznych.

Uczestnicy zawodów i konkursów otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe, ufundowane przez: Radną Teresę Chwa-

lińską, „Baan” Andrzej Padło, „AS” Grzegorz Pastwa, „Dombud” Maria i Władysław Wójcik, „SEART Meble z Drewna” Anna i Artur Sekuła oraz Urząd Miasta i Gminy w Chmielniku. Dzięki sponsorom, świetlica została wyposażona w sprzęt nagłośnieniowy i mikrofony.

Po zawodach i występach odbyło się uroczyste wręczenie medalu „Przyjaciół Kotlic” Burmistrzowi - Pawłowi Wójcikowi. Odznaczenie to stanowi symbol wdzięczności za okazane wsparcie społeczności Kotlic, za obecność podczas lokalnych uroczystości i zebrań wiejskich oraz pomoc przy realizacji inwestycji. Takie wyróżnienie zostało wręczone już po raz drugi.

Oficjalną część uroczystości zakończono wspólnym ogniskiem, rozpalonym przez strażaków ochotników z Kotlic. Atmosfera przyjaźni sprzyja łączeniu różnych pokoleń, przez co mieszkańcy mogą realizować wspólne cele, zmierzające do poprawy jakości życia w wiosce.

Szczególne podziękowania za współorganizację sportowej niedzieli, należą się Renacie Wojnowskiej oraz Jarosławowi Olesińskiemu za rewelacyjne przeprowadzenie zawodów sportowych.

Tekst: J. Bogacz
Zdjęcie: Artur Sekuła



Uczta duchowa dla miłośników folkloru

Niezliczona rzesza widzów podziwiała artystyczne zmagania ludowych artystów, konkurujących o prymat podczas 19. Powiatowego Przeglądu Zespołów Folklorystycznych i Solistów, który odbył się w niedzielę 5 sierpnia br. na chmielnickim Rynku. Organizatorem Przeglądu było Starostwo Kielce, przy współpracy Chmielnickiego Centrum Kultury oraz Urzędu Miasta i Gminy Chmielnik.

Zgodnie z utartą tradycją, jako pierwsi, na scenie zaprezentowali się ubiegłorocznymi laureatami przeglądu – Zespół *Pieśni i Tańca Morawica* oraz Zespół *Śpiewaczy Wolanecki*. Następnie rozpoczął się przegląd trwający do późnych godzin wieczornych. Przez całe słoneczne popołudnie ludowe granie, śpiewy i tańce, bez reszty zawładnęły miasteczkiem. Z każdą chwilą, miejsce przed sceną zajmowali kolejni pasjonaci folkloru. Radosne twarze widzów i składające się do oklasków dłonie działały niezwykle mobilizująco na popisujących się na scenie, ludowych artystów, którzy wprost wychodzili z siebie, aby zaspokoić gusta i oczekiwania publiczności. Wieczorem, kiedy jurorzy udali się na naradę, miejsce przed mikrofonami, powtórnie zajęli, wyzbyci konkursowej tremy soliści, solistki i towarzyszący im muzycanci. Po raz kolejny tego dnia rozległy się dźwięki skocznych poleczek, oberków i rzewnych walczyków. Dziesiątki par zawirowało w tańcu, dając upust nagromadzonej energii, a bez troskie pląsy zdawały się nie mieć końca. Zabawa trwała w najlepsze jeszcze po ogłoszeniu wyników przeglądu, wręczeniu dyplomów i nagród. Na kształt kolorowych rojów motyli, wirowały w tańcu pasiaste spodnice, trzaskały podkute obcasy, a w przestrzeń szybowały słowa przyśpiewek znakomicie harmonizujących z brzmieniem instrumentów. Wszystko wokół stanowi-

ło wyborną ucztę zarówno dla oka, jak i duszy. Zgrabnie formowały się kółeczka, koszyczki, węże i inne taneczne figury. Tańczyli młodzi i starzy, w rytm muzyki podrygiwały nawet kilkuletnie dzieci towarzyszące rodzicom. Po raz kolejny okazało się, że jak wielką siłą działa na ludzi, zagrana na żywo, od serca, ludowa muzyka.



Występujących solistów i zespoły oceniało jury w składzie Wioletta Krzyżanowska, Grzegorz Michta, Dariusz Figlarzski. Całość w, jak zwykle, świetnym stylu poprowadziła Beata Wróbel. Wspólnie ze wszystkimi, artystów oklaskiwali licznie przybyli samorządowcy naszego regionu.

Miłym akcentem było wręczenie Dorocznej Nagrody Starosty Kieleckiego w dziedzinie Twórczości Artystycznej, Upowszechniania i Ochrony Kultury. Nagrodę specjalną za całokształt działań na rzecz kultury otrzymał solista i multiinstru-

mentalista Adam Młodawski. W kategorii nagród indywidualnych „Twórca Dzieła” nagrodę otrzymał muzyk akordeonista Grzegorz Michta, a wyróżnienie Jadwiga Brzoza. W kategorii nagroda dla zespołów artystycznych uhonorowano zespół *Echo Łysicy*, a wyróżnieniem nagrodzono zespół *Nidzianecki*. Słowa uznania padły również pod adresem działającego od siedmiu lat zespołu *Źródło Sanicy* ze Ślaskowa Małego. Zgodnie z decyzją jurorów, w tym roku, w kategorii Soliści laureatami zostali: Irena Gąsior – Nowa Słupia, Marianna Jamrozek – Górno, Ryszard Kumor – Morawica. Wyróżniono Annę Kruk i Elżbietę Młynarczyk – Morawica. W kategorii Zespoły Śpiewacze: Zespół *Bolechowiianie* – Nowiny, KGW Leszczyny-Górno, Zespół *Sukowianki* z nad Lubrzanki – Daleszyce, Zespół *Łabecanki* – Morawica. Wśród zespołów wyróżnionych znalazł się Zespół *Śpiewaczy Źródło Sanicy* ze Ślaskowa Małego. W kategorii Zespoły Pieśni i Tańca: *Wierna Rzeka*, *Leśnianie*, *Furmani*. Wyróżniono Zespół *Pieśni i Tańca Bęczkowianie* z Górna.

Samorząd Gminy Chmielnik ufundował nagrodę dla zespołu „Bolechowianki” z gm. Nowiny, która została wręczona podczas okolicznościowego spotkania w Urzędzie Miasta i Gminy w dniu 8 sierpnia 2018r.

Tekst: Waldemar Kwiatkowski
Zdjęcie: Katarzyna Więckowska

KALENDARZ WYDARZEŃ W CHMIELNICKIM CENTRUM KULTURY WRZESIEŃ - PAŹDZIERNIK 2018

- 16 września** - VIII Jarmark Koński, IX Festiwal Pierogów na Placu Targowym w Chmielniku (w programie min.: msza święta w kościele parafialnym o 8:30, pokazy konne, występy zespołu „Andrzej i Przyjaciele”)
- 22 września** - „Ślasków Duży w hołdzie Niepodległej” – odsłonięcie tablicy upamiętniającej pobyt Józefa Piłsudskiego w pałacu
- 27 września** - Światowy Dzień Turystyki – wycieczka po Szetlach (Pińczów-Chmielnik-Szydłów-Chęciny) / organizator: OEM „Świętokrzyski sztetl”
- 24-30 września** - Tydzień Otwarty w OEM „Świętokrzyski sztetl” dla szkół i przedszkoli
- 02-04 października** - VII Spotkania z Kinem o Żydowskich Wątkach
- 6 października** - Jubileusz Pożycia Par Małżeńskich
- 14 października** - Dzień Edukacji Narodowej
- 18-19 października** - XVI Wojewódzki Przegląd Artystyczny Osób Niepełnosprawnych w ChCK

Więcej informacji o wydarzeniach pod numerami telefonów:
Chmielnickie Centrum Kultury – 600 633 290, 41 354 23 97, OEM „Świętokrzyski Sztetl” – 734 158 969

W skrócie

Delegacja z Tulczyna

W dniach 15-18 czerwca br. gminie Chmielnik przebywała delegacja z ukraińskiego Tulczyna. Goście, m.in.: burmistrz tamtejszego samorządu, szef miejskiej organizacji publicznej „Turystryczny Tulczyn”, Dyrektor Miejskiego Centrum Rehabilitacji Dzieci Niepełnosprawnych oraz Wiceprezydent Domu Polskiego uczestniczyli w tegorocznym Festiwalu Dni Kultur, zwiedzili OEM „Świątokrzeski Sztetl” oraz kościół parafialny w Chmielniku. Zapoznali się z funkcjonowaniem Środowiskowego Domu Samopomocy, bazą lokalową placówek oświatowych i innymi obiektami samorządowymi. Złożyli wizytę w Powiatowym Zespole Szkół w Chmielniku, w którym od dwóch lat kształcą się młodzież z Tulczyna. We wrześniu planowana jest rewizyta delegacji naszego samorządu.

/www.chmielnik.com/

Zmagania strażaków

Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze odbyły się 24 czerwca 2018 r. w Śładkowie Małym. W rozgrywce wzięło udział osiem zastępów OSP z naszej gminy. Rywalizacja przebiegała w czterech wariantach, z czego wszyscy uczestnicy mieli do rozegrania dwie konkurencje. W kategorii młodzieżowej zwyciężyli: chłopcy z Piotrkowic i dziewczęta ze Śładkowa Małego. Natomiast w zmaganiach seniorskich prym wiodła drużyna ze Śładkowa Małego. Wydarzenie zakończyła prezentacja musztry strażackiej, w której udział wzięli druhowie z jednostek w Śładkowie Małym, Piotrkowicach i Śładkowie Dużym.

/S.K./

Wycieczka do Krajna

29 czerwca 2018 roku grupa uczniów z Chmielnika aktywnie działająca i wspierająca OEM „Świątokrzeski Sztetl” uczestniczyła w wycieczce do Parku Rozrywki i Miniatur Sabat - Krajno, który znajduje się u stóp najwyższego szczytu Gór Świątokrzeskich - Łysicy. Podczas kilkugodzinnego pobytu młodzież skorzystała, z takich atrakcji jak: kino 6D, Park Miniatur oraz Park Linowy. W Parku Miniatur, jednym z największych parków miniatur w Europie uczniowie zobaczyli ponad 50 najpiękniejszych obiektów architektonicznych i cudów natury z całego świata. Natomiast w kinie 6D dzieci mogły poczuć film wszystkimi zmysłami. Zdecydowanie największą atrakcją Sabatu Krajno był Park Linowy, jeden z największych tego typu parków w Polsce. Uczestnicy

Centrum Nauki Kopernik... w Chmielniku

W lipcu i sierpniu br. do Szkoły Podstawowej im. S. Żeromskiego zawitały „Naukobus” oraz „Planetobus”, czyli mobilne stacje badawcze z warszawskiego Centrum Nauki Kopernik.



W dniach 2-3 lipca br. Chmielniczanie całymi rodzinami odwiedzali wystawę „Naukobus”. Mobilne laboratorium dało im szansę zobaczenia i dotknięcia 20 interaktywnych eksponatów, przygotowanych i obsługiwanych przez troje edukatorów z Centrum Nauki Kopernik. Zwiedzający w praktyczny sposób mogli poznać tajniki różnych dziedzin nauki, np. biologii, fizyki, chemii czy matematyki, i samodzielnie odkryć prawa oraz zasady, które znają z lekcji w szkole. Popularnością cieszyły się takie eksponaty jak: wirujące krzesło, kula plazmowa, a także zagadki i łamigłówki logiczne. Wystawa pozwoliła zajrzeć w głąb ludzkiego ciała, dowiedzieć się jak powstaje film animowany i poznać zjawisko echa. Z poszczególnych obiektów mogli skorzystać nie tylko uczniowie, ale także wszyscy chętni. Pozytywnych emocji wystawa dostarczyła również dorosłym, którzy poprzez zmaganie się z zagadkami i eksperymentowanie mogli w sobie obudzić wewnętrzne dziecko.

O przyjazd „Naukobusa” do Chmielnika zabiegał burmistrz Paweł Wójcik – *Bardzo się cieszę, że Naukobus zawitał do naszej gminy. Choć wycieczki do Centrum Nauki Kopernik w Warszawie stają się dla naszych uczniów coraz częstszym celem to dla wielu osób samodzielne eksperymentowanie było ciekawą przygodą. Jestem przekonany, że takie spotkania są dobrym pomysłem na rozbudzenie pasji naukowej wśród dzieci i młodzieży.*

Dobra współpraca oraz duże zainteresowanie wystawą zaowocowały przyjazdem kolejnego projektu Centrum Nauki Kopernik. Tym razem w dniach 23-24 sierpnia br. zawitał do naszej gminy „Planetobus”. Przez dwa dni, nie tylko dzieci i młodzież, ale wszyscy zainteresowani mogli skorzystać z ciekawie poprowa-

dzonych lekcji astronomii. Dwóch edukatorów przy pomocy dużego namiotu z dachem w kształcie kopuły o średnicy 5 metrów prowadziło na żywo 30 minutowe pokazy astronomiczne dla 30 osobowych grup. W jasny dzień uczestnicy zobaczyli niebo pełne gwiazd, poznali najciekawsze konstelacje, układy planet i inne obiekty astronomiczne. Odwiedzili także Międzynarodową Stację Kosmiczną i dowiedzieli się, co na niej robią astronomi. Ekipa Planetobusa udowodniła, że astronomia to fascynująca i łatwo dostępna dziedzina nauki. Do obserwacji nieba nie potrzebny jest specjalistyczny sprzęt. Wystarczy w bezchmurny wieczór wybrać się w ciemne miejsce, spojrzeć w górę i skupić wzrok. Zachęcali do korzystania z niezwykle pomocnych aplikacji na smartfony, ułatwiających identyfikację konkretnych gwiazd i innych obiektów. Uczniowie uczestniczący w pokazach mobilnego planetarium otrzymali „Poradnik młodego naukowca”, pełen astronomicznych ciekawostek, informacji o gwiazdach i planetach oraz eksperymentów, które można samodzielnie wykonać w domu.

Frekwencja odwiedzających obie objazdowe wystawy naukowe w Chmielniku udowodniła, że wakacje to nie tylko moment odpoczynku, ale i doskonały czas na naukę, a samodzielne odkrywanie jej praw budzi prawdziwe zaciekawienie, rozwija wyobraźnię i zachęca do dalszego eksperymentowania – nie tylko najmłodszych.

Wyjazdy Naukobusa i Planetobusa do małych miejscowości w całej Polsce są możliwe dzięki programowi „Nauka dla Ciebie”, realizowanemu wspólnie przez Centrum Nauki Kopernik i Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

M.J./K.W.

Od wieków pielgrzymi zmierzają na Jasną Górę



Fenomenem w skali świata jest piesze pielgrzymowanie na Jasną Górę. Każdego roku do Częstochowy przybywa ponad trzysta zorganizowanych grup, a ogólna liczba pielgrzymów sięga 250 tysięcy osób. Do znanego w świecie sanktuarium wiedzie niemal 60 szlaków pątniczych. Historia pielgrzymowania na Jasną Górę sięga początków istnienia klasztoru. Pielgrzymi przybywają tutaj od 1434 roku, kiedy to po odrestaurowaniu Obrazu Matki Boskiej zniszczonego po napadzie rabunkowym na klasztor, w uroczystej procesji przeniesiono ikonę z Krakowa do Częstochowy. Ruch pielgrzymkowy nie zamarł nawet w czasie II wojny światowej. Piesza Pielgrzymka Warszawska przeszła nawet podczas Powstania Warszawskiego. Po wojnie liczba pątników, ze względu na uwarunkowania polityczne i społeczne znacznie się zmniejszyła. Do połowy lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia pielgrzymowanie ograniczało się jedynie do grup wyruszających z Warszawy i Łodzi. Z powodu szukan innych pielgrzymki nie mogły się odbywać. Dopiero lata osiemdziesiąte ubiegłego wieku przyniosły gwałtowny wzrost zainteresowania pątniczymi szlakami do tego stopnia, że zaistniała konieczność tworzenia pielgrzymek regionalnych, aby ich uczestnikom zagwarantować odpowiednią opiekę duchową i organizacyjną. Piesze pielgrzymowanie zwiększyło się z jeszcze większą mocą wraz z wyborem Karola Wojtyły na papieża. W dniach 4-6 czerwca 1979 roku, kiedy Jan Paweł II pierwszy raz odwiedził Ojczyznę i Jasną Górę, wokół sanktuarium zgromadziło się około 3,5

mln pielgrzymów, z których spora część przybyła pieszo. Pielgrzymki piesze trwają najczęściej kilka lub kilkanaście dni i stają się środowiskiem integralnej ewangelizacji, której podstawowym elementem jest dawanie świadectwa, są rekolekcjami w drodze. Słowo Boże i codzienny udział w Eucharystii związane z trudem pielgrzymowania ułatwiają odkrywanie w sobie zdolności do wymagającej ofiary miłości bliźniego. Najwięcej pątników gromadzi się przed wizerunkiem Czarnej Madonny, 15 sierpnia w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Decyzją ks. biskupa Stanisława Szymeckiego, w dniu 7 sierpnia 1982 r. po raz pierwszy na szlak pątniczy wyruszyła Piesza Pielgrzymka Kielecka, w której wzięło udział 1700 pątników. Przez pierwsze trzy lata trasa pielgrzymki prowadziła na Jasną Górę z Wiślicy, kolebki chrześcijaństwa polskiego, przez Pińczów, Jędrzejów, Okęsę, Secemin, Koniecpol, Mstów. Jej pierwszym kierownikiem był ks. Marian Janus, który prowadził ją przez kolejne 22 lata. Duże zasługi w rozwój i charakter Pielgrzymki wniósł biskup pomocniczy Mieczysław Jaworski, który przez 21 jeden lat, aż do swojej śmierci, wytrwale pielgrzymował. Od 1985 r trasa pielgrzymowania uległa zmianie, a jej trasa prowadzi m.in. przez Chmielnik. W poniedziałek, 6 sierpnia br., około godziny 19.00 do naszego miasteczka dotarła XXXVII Pielgrzymka Kielecka, która kilka godzin wcześniej wyruszyła z prastarej Wiślicy.

Waldemar Kwiatkowski

(z wykorzystaniem informacji ze strony int. Diecezji Kieleckiej)

W skrócie

wycieczki doskonale poradzili sobie z licznymi przeszkodami znajdującymi się na wyznaczonej trasie.

[/www.swietokrzyskisztetl.pl/](http://www.swietokrzyskisztetl.pl/)

Wakacje z Bogiem

W dniach 2-8 lipca br. ministranci i schola z Piotrkowic udali się na „Wakacje z Bogiem” – tygodniowy wyjazd do Kasiny Wielkiej. W programie były m.in. wizyta w Parku Trampolin „GO-jump” w Krakowie i „Energylandii” w Zatorze, wyprawy górskie, rafting rzeką Poprad, a także spotkanie z Michałem „PAX-em” Bukowskim - raperem i członkiem „Muodych Kotów”. Już po raz czwarty organizatorami byli o. Grzegorz Papciak i brat Piotr Filipek. Dla o. Grzegorza było to ostatnie tego typu przedsięwzięcie, gdyż odchodzi z parafii Piotrkowice. Tegoroczna wycieczka odbyła się dzięki wsparciu Mariusza Hochla, prezesa ZPM Hochel oraz Kopalni Wapienia „Celiny”. Inicjatywę wspomógł również Burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik, Paweł Wójcik, a także sponsorzy indywidualni.

[/www.loreto.pl/](http://www.loreto.pl/)

Oddali krew

Do akcji honorowego oddawania krwi, odbywającej się 7 lipca 2018 r. na chmielnickim rynku włączyła Ochotnicza Straż Pożarna z Sędziejowic. Strażacy, oprócz udziału w akcjach ratowniczych, szkoleniach, życiu lokalnej społeczności, podtrzymywaniu tradycji i historii, pracy z dziećmi i młodzieżą, równie chętnie biorą udział w akcjach społecznych. Tym razem przyjechali do Chmielnika, żeby oddać krew potrzebującym. Niektórzy z nich są os od lat honorowymi dawcami i regularnie oddają krew w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Kielcach, inni oddali krew po raz pierwszy i – jak zapewniali - nie po raz ostatni.

/Karina Gajek/

Odpust w Sędziejowicach

25 lipca 2018 parafianie Sędziejowic wraz z mieszkańcami pobliskich miejscowości przeżywali wspomnienie Patrona św. Jakuba Apostoła. W tym wyjątkowym dniu uroczystej Sumie odpustowej z procesją Eucharystyczną, w której tradycyjnie wzięli udział strażacy ochotnicy, przewodniczył ks. Ryszard Majkowski. Wspólnie z proboszczem sędziejowickiej parafii – ks. Zbigniewem Wajdą, Mszę św. koncelebrowali dziekan ks. Franciszek Siarek oraz o. Adam Hrabia z Klasztoru Karmelitów Bosych w Piotrkowicach. Swo-

W skrócie

ją obecnością zaszczytli: przybyły do rodzinnej Parafii Chmielnik o. Marcin Kunat (Pallotyń), wszyscy proboszczowie Dekanatu Chmielnickiego oraz ks. Piotr Wojtasiński z Parafii Chmielnik. Odpust w Sędziejowicach każdego roku ma wyjątkową oprawę w postaci festynu oraz tradycyjnej zabawy tanecznej, organizowanej tradycyjnie przez drużyn strażaków z OSP.

/K. G./

➤ Na sportowo – na wesoło!

W zajęciach „Sportowego Lipca z ChCK” niezwykle aktywnie uczestniczyły dzieci ze świetlicy w Suchowoli. Doskonale bawiły się na basenie „Koral” w Morawicy i niezmordowanie brały udział w organizowanych rajdach pieszych, biegowych i rowerowych. Na co dzień dzieci angażowały się także w zajęcia organizowane lokalnie przez instruktorkę świetlicy, Małgorzatę Krysińską, m.in. poszukiwały skarbu podczas interaktywnej gry, brały udział w plenerach: malarskim i fotograficznym, warsztatach garncarskich i innych. Połowa wakacji uczestnikom świetlicy upłynęła błyskawicznie i w pełnej wyzwań atmosferze, pod hasłem „Na sportowo – na wesoło!”.

/M.K./

➤ Piknik rodzinny

J24 czerwca br. w szkole podstawowej w Chmielniku już po raz trzeci został zorganizowany Piknik Rodzinny przy współpracy Rady Rodziców, grona pedagogicznego i uczniów. Celem imprezy było zintegrowanie rodziców, dzieci i nauczycieli, włączenie rodziców do aktywnego uczestnictwa w spotkaniu i zabawach, a także propagowanie sportowego, czyli zdrowego stylu życia. Piknik dostarczył wielu pozytywnych wrażeń i pokazał, że wszyscy potrafią wspólnie się bawić. Zakończył się sukcesem dzięki dużemu zaangażowaniu i nieocenionej pomocy rodziców, a także pomocy finansowej i rzeczowej udzielonej przez sponsorów.

/Organizatorzy/

➤ Wystąpili w Pałacyku

29 lipca nasz rodzimy zespół „Chmielników” promował swoją najnowszą płytę „Lata dwudzieste, lata trzydzieste” w Pałacyku Zielińskiego w Kielcach. Za sprawą swoich polskich i żydowskich melodii przeniósł publiczność do przedwojennej rzeczywistości. Mimo niesprzyjającej pogody, słuchacze dopisali, przybyło wielu fanów tego okresu. Przypomnijmy, że w skład zespołu

Kolorowo i gwarnie było na chmielnickim odpuscie

Tradycyjnie, 6 sierpnia 2018 r. w chmielnickim kościele parafialnym miał miejsce odpust ku czci Przemienienia Pańskiego. Uroczystości odpustowej towarzyszyły nie tylko wydarzenia duchowe, ale także całodzienne atrakcje w postaci kramów z zabawkami, biżuterią, petardami, watą cukrową czy balonami. Po południu odbyła się „bitwa kolorami” a wieczorem – tradycyjnie - zabawa.



Przy pięknej pogodzie i w upale parafia Chmielnik oddała cześć Jezusowi przemienionemu na Górze Tabor. Pomimo, że w tym roku święto odbywało się w poniedziałek, to na uroczystą sumę odpustową, której przewodniczył ks. Kamil Banasik i procesję dookoła kościoła przybyło wielu parafian. Z kolei kramarze pojawili się już w niedzielę, aby różnościami kusić wiernych wychodzących z kościoła i nie tylko. Stragany ciągnęły się nieprzerwanym łańcuszkiem wzdłuż ulic: Jana Pawła II i Dygasińskiego, aż do Parku Miejskiego. Blisko 60 handlarzy mniej lub bardziej cierpliwie pokazywało małym klientkom upatrzone przez nich gadżety: torebki, portfeliki, pierścionki i lalki. Panie okupowały stoiska z biżuterią, natomiast klienci płci męskiej skupiali się najczęściej przy straganach oferujących petardy, korki i strzelające diabełki. Na stoiskach nie brakowało zabawek rodem z Chin a prawdziwym hitem sprzedażowym w tym roku były ozdoby wykonane z wielobarwnych cekinów i pluszowe flamingi. Na osoby szukające odrobiny adrenaliny czekała łańcuchowa karuzela, natomiast najmłodszy mogli skorzystać z mini-karuzeli, dmuchanych zjeżdżalni i pobrykać w tzw. małym gaju z kulkami. Dla zwolenników tradycji znalazły się

odpustowe obwarzanki. - Nie wyobrażam sobie odpustu bez tych obwarzanków - mówiła pani Dorota, która kupiła trzy sznurki puszystych przysmaków. Odpustowe obwarzanki swoją lekkość i kruchość zawdzięczają specjalnej i bardzo prostej recepturze, która polega na ich wcześniejszym obgotowaniu we wrzącej wodzie a następnie upieczeniu w temperaturze 180 st. - Jeśli przed pieczeniem posmarujemy je białkiem jaja, to mamy gwarancję, że skórka będzie bardziej błyszcząca – informowała handlarzka.

Po raz pierwszy w Chmielniku pojawił się stragan oferujący egzotyczne wyroby. Uwagę kupujących przyciągały kolorowe łapacze snów oraz różnej wielkości instrumenty antara. Proponowano duży wybór bransoletek i kolczyków z etnicznymi wzorami, a prawdziwy Indianin grał na oryginalnej Fletni Pana zachęcał wszystkich do kupowania płyt z klimatyczną muzyką indiańską.

Późnym popołudniem ok. godz. 17 na terenie Klubu Sportowego Zenit odbyła się niesablonowa impreza pod nazwą „Bitwa kolorami”. Zwyczaj obrzucania się kolorową mączką został przeniesiony na grunt polski z kultury hinduskiej i bardzo szybko zyskał swoich miłośników. W Chmielniku do wzięcia udziału

w bitwie nie brakowało chętnych, a kolorowe proszki Holi rozeszły się w mgnieniu oka. Prowadzący imprezę didżej najpierw rozgrzał publiczność światowymi i rodzimymi przebojami, a następnie dał sygnał do rozpoczęcia bitwy. W chmurze kolorowego pyłu, która błyskawicznie wzbija się w powietrze, uczestnicy wyglądali jak wyjęci z impresjonistycznego malowidła. Organizator, którym było Chmielnickie Centrum Kultury przyznał ze zainteresowaniem wydarzeniem przeszło najśmielsze oczekiwania, natomiast firma eventowa zapewniła, że powróci do Chmielnika, tym razem z większą ilością saszetek Holi.

Około godz. 19. mieszkańcy Chmielnika przywitali pielgrzymów 37 Pieszej Pielgrzymki Kieleckiej, która w tym roku szła na Jasną Górę w myśl hasła „Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym”. Wieczo-

rem na chmielnickim Rynku do tradycyjnej zabawy w rytmie największych letnich hitów zaprosił zespół Seger.

Kolejny odpust parafialny w Chmielniku przeszedł do historii. Jak co roku dla sprzedawców była to znakomita okazja do zarobienia pieniędzy, dla mieszkańców – oprócz uczty duchowej – powód do świętowania, spotkań rodzinnych i... zakupów. Uczestniczyły w nim całe rodziny z dziećmi. Najmłodszy doskonale odnajdywali się pomiędzy mnóstwem zabawek, słodczy i innych atrakcji. Starsi mogli przypomnieć sobie „jak to drzewiej bywało”. Jednak dla wielu Chmielniczanki i tych dużych, i małych, sierpniowy odpust jest - niestety – symbolem nieubłagania kończących się wakacji.

Magda Jagielska

WILKI, czyli dziki apetyt na teatr



Nie każdy wie, że przy Chmielnickim Centrum Kultury działa dziecięca grupa teatralna. Próby odbywają się częściowo w Świetlicy Wiejskiej w Suchowoli, częściowo na scenie widowiskowej ChCK. Grupa Teatralna „Drugie Podwórko” prowadzona jest przez Dorotę Gołębiowską. W jej skład wchodzi czternaście aktorów amatorów - bardzo utalentowanych, lubiących pracę artystyczną, kochających teatr młodych ludzi. To takie dzieciaki, które wolą przyjść na próbę, niż grać godzinami w Minecraft. Odkładają smartfony, uczą się tekstu i próbują, próbują...

Efektom półrocznej pracy grupy był spektakl pod tytułem „WILKI”, którego premiera odbyła się 22 czerwca 2018 roku na scenie widowiskowej ChCK. „WILKI” to adaptacja trzech klasycznych, wszystkim znanych baśni dla dzieci: „Czerwony Kapturek”, „Wilki i siedem kozłków” oraz „Trzy małe świnki”. Spektakl jest opowieścią o tym, jak trudno zmienić się na lepsze i pokonać złe nawyki. Uczy szacunku dla słabszych i mniejszych. To piękna lekcja odbywająca się na scenicznych deskach. Spektakl adresowany jest nie tylko dla dzieci, ale również dla dorosłych. Wataha młodych wilków żyje inaczej. Nie zjada

małych koziołków, przyjaźni się z małymi owieczkami, żywi się wilczym zieleciem. Las jest lepszy. Jednak stare wilki buntują się przeciwko nowym zwyczajom. Z utęsknieniem wspominają stare czasy, kiedy to las był dziki a wilki złe. Dochodzi do buntu przeciwko Wilczej Mamie.

Podczas spektaklu słychać było śmiechy publiczności, ciche chlipanie wzruszonych mam, czasem westchnienie „o, jak pięknie”. „WILKI” porwały wszystkich w świat baśni i wspomnień z dzieciństwa. Dzięki uprzejmości Nadleśnictwa Chmielnik udało się zdobyć wielki pień Wilczej Mamy – główny element scenografii. Spektakl nie odbyłby się bez pomocy zaangażowanych mam, nieocenionej Małgorzaty Krysińskiej – opiekunki Świetlicy Wiejskiej w Suchowoli, pana Jana Tokarza – muzyka. Jednak największe pochwały należą się samym aktorom. Obsada „Drugiego Podwórka” powinna otrzymać statuetkę Złotego Trzepaka za zaangażowanie, wielkie serce do teatru i ogrom pracy włożonej w przedstawienie. Bo wiadomo... Największe talenty wychodzą z piwnicy.

Dorota Gołębiowska

W skrócie

wchodzą: Krzysztof Korban, Marzena Trzebińska, Beata Misztal, Michał Siemieniec, Karol Krąż oraz Adam Szymkiewicz. Są to wyszkoleni muzycy z bogatym doświadczeniem artystyczno-estradowym.

/S.K/

➤ Pozyskano dofinansowanie

W sierpniu br. Gmina Chmielnik otrzymała dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego na wspieranie działań społeczności lokalnych. Pieniądze pozyskano w ramach programu „Odnowa Wsi Świętokrzyskiej na 2018 rok” na wyposażenie nowopowstałej świetlicy w Zreczu Chałupczańskim, zakup pontonu ratunkowego dla służb ratunkowych oraz zakup strojów ludowych dla Zespołu „Źródło Sanicy” ze Ślaskowa Małego. Łącznie na wyżej wymienione cele pozyskano 23,5 tys. zł.

/MJ/

➤ Grali na „Święcie Ogórka”

Współpracująca z Chmielnickim Centrum Kultury, Kapela Kazimierza Chmieliewskiego „Chmielniczanie” 5 sierpnia br. wystąpiła, obok innych zespołów, podczas dorocznego festynu „Święto Ogórka” w Widuchowej (gmina Busko Zdroju). Podczas kilkudziesięciminutowej prezentacji na scenie, muzycy kanci brawurowo zagrali kilkanaście utworów na które złożyły się popularne w regionie polki, oberki, krakowiaki oraz niezapomniane szlagiery sprzed kilku dziesięcioleci. Publiczność szczególnie gorąco oklaskiwała każdy solowy występ solistki Marii Elżbiety Borek.

/RP-www.chmielnik.com/

➤ Przywitali kwiatami

7 sierpnia 2018, o godz. 18:00 do Sędziejowic dotarli pielgrzymi, których dzieci przywitały transparentem i kwiatami. Nie kryli oni wzruszenia, przyznając, że jeszcze nikt nie przywitał ich tak, jak mieszkańcy Sędziejowic. Pątnicy każdego roku wędrują ze Stalowej Woli przez Grębów, Tarnobrzeg, Sulisławice, Kurozwęki, Szydłów, Chmielnik, Sędziejowice, Kije, Jędrzejów, Goleniów, Szczekociny, Lelów, Janów, Olsztyn, aż do Częstochowy i pokonują trasę o łącznej długości około 270 kilometrów. Na Jasną Górę docierają 12 sierpnia. W tym roku XXXV Piesza Pielgrzymka ze Stalowej Woli liczyła prawie 700 pątników, spośród których 171 nocowało w Sędziejowicach. Tradycyjnie największa liczba pielgrzymów nocowała w przygotowanej przez druhow remizie strażackiej i budynku szkolnym.

/Karina Gajek/

Krew Darem Życia 2018

Mobilny punkt poboru krwi Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Kielcach, stacjonował tego lata dwukrotnie w naszej gminie w ramach Akcji Letniej „Krew Darem Życia 2018”.

7 lipca 2018 r. w godz. 9:00 - 14:00 zlokalizowany był na chmielnickim małym rynku, tj. na przystanku autobusowym.

W czasie pierwszej akcji zarejestrowanych zostało 26 potencjalnych dawców tego cennego leku. 8 osób oddawało krew po raz pierwszy. Ostatecznie krew oddały 22 osoby i pobrano łącznie 9,9 litra krwi.

Natomiast 15 sierpnia cennym darem krwi mogli podzielić się uczestnicy Gminnych Dożynek w Piotrkowicach. Punkt poboru został zlokalizowany na ul. Kieleckiej, przy placu świetlicy i OSP, tuż obok dożynekowych stoisk z tegorocznymi płodami rolnymi. Od godz. 13:00 do 16:00 zostało zarejestrowanych 15 osób, z czego 11 osób oddało 4,800 litra krwi.



Wszystkim ofiarodawcom tego bezcennego daru, jakim jest krew serdecznie dziękujemy!



MIEJSKO-GMINNY OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W CHMIELNIKU INFORMUJE

w ramach chmielnickiego 500plus od stycznia 2018 r. przyjęto 55 wniosków wypłacono 56 świadczeń (w jednym przypadku urodzenie bliźniąt) na kwotę 28.000,00 zł.

W urzędzie miasta i gminy w chmielniku
WWW.CHMIELNIK.COM

- PLATNOŚCI KARTĄ I BLIKIEM
- NIEODPŁATNA POMOC PRAWNA
- PUNKT WSPARCIA PODATNIKA
- PUNKT PROFILU ZAUFANEGO NA EPUAP
- PODATKI W DOMU
- [HTTPS://PORTAL.CHMIELNIK.COM](https://portal.chmielnik.com)

Projekt „Stawiamy na Rodzinę”

To już półmetek realizacji projektu „Stawiamy na rodzinę - program wsparcia w Gminie Chmielnik”. Jego głównym celem jest zapewnienie w okresie od 1 lipca 2017 r. do 30 czerwca 2019 r. kompleksowych, wysokiej jakości usług społecznych, skierowanych do osób dorosłych zagrożonych marginalizacją społeczną oraz dzieci i młodzieży - członków ich rodzin zamieszkałych na terenie Gminy Chmielnik.

W ramach projektu zostały utworzone dwie placówki wsparcia dziennego w Piotrkowicach i w Grabowcu, w których przeprowadzono remonty. Oba punkty zostały wyposażone w nowoczesne sprzęty elektroniczne (multimedialne i do ćwiczeń siłowych), meble oraz wszelkie materiały niezbędne do prowadzenia poszczególnych zajęć. Zatrudniono osoby posiadające wymagane kwalifikacje do prowadzenia zajęć z: języka angielskiego, robotyki, karate, ceramiki, tańca oraz do prowadzenia zajęć teatralnych i fotograficznych. Ponadto rodzice dzieci zapisanych, mają możliwość korzystania z darmowych usług doradców: prawnika, doradcy zawodowego i psychologa.

Wśród uczestników projektu łącznie znalazło się 35 kobiet i 25 mężczyzn ko-

rzystających z usług doradców oraz 60 dzieci korzystających z zajęć z instruktorami.

Dzięki realizacji projektu zauważalna jest poprawa stanu zastanego wśród uczestników projektu. Do końca trwania projektu istnieje możliwość zapisywania dzieci na zajęcia z instruktorami oraz ich rodziców do korzystania usług doradców. Zapisywać mogą się rodziny spełniające przesłanki, o których mowa w REGULAMINIE znajdującym się na stronie www.chck.chmielnik.com. Rodziny spełniające warunki wypełniony formularz zgłoszeniowy winni składać do biura projektu znajdującego się w Chmielnickim Centrum Kultury przy ul. Starobuskiej 10 w Chmielniku.

Alicja Adach-Białowąs



Dzieci podróżowały... w bibliotece

W Chmielnickiej Bibliotece w każdy lipcowy wtorek i czwartek, odbywały się zajęcia dla dzieci pod tradycyjną już nazwą „Bibliofrajda”. Przez cały miesiąc placówka rozbrzmiewała śmiechem, muzyką i zabawą. Każde z dziewięciu spotkań, dzięki bogatemu księgozbiorowi Biblioteki i odpowiedniemu przygotowaniu prowadzących, było znakomitą okazją do poznania odległych kultur.

Przez cały lipiec, wielbiciele książek i wszelkiej pracy artystycznej rozwijali swoje zdolności i spędzali czas w atmosferze dobrej zabawy. Mali odkrywcy mieli okazję brać udział w zabawach literackich oraz warsztatach plastycznych inspirowanych historią, kulturą i geografią różnych państw.

Groźny wąż w bibliotece

3 lipca, zamieniona na indiańską wioskę wypożyczalnia stała się siedzibą nieznanego wcześniej plemienia. „Szybkie Strzały” otrzymały nowe imiona i plemienne barwy, a przyjaźń i pokój przypieczętowały przekazaniem sobie magicznego naparu. Mali Indianie przeszli także test odwagi i sprytu, bezszelestnie przemierzając obok groźnej kobry. W indiańskiej wiosce, w której oczywiście nie zabrakło tipi, odbyło się wspólne wykonywanie plemiennych pióropuszków i łapaczy snów. Kolejne wyzwania czekały na uczestników 5 lipca. Nieustraszeni wojownicy wywołali kolorowy deszcz oraz wytropili ślady dzikich zwierząt. Dzięki książkom: „Dzieci świata”, „Pocahontas” oraz „Winnetou”, mali czytelnicy poznali codzienne życie Indian. Intensywna praca zaowocowała otrzymaniem certyfikatów nadających uczestnikom indiańskie imiona. W wiosce „Szybkich Strzał” nie zabrakło także totemów, które zostały wykonane na koniec zajęć.

Sombrero, poncho i piniata

Pikantne jedzenie, kaktusy, opowieści o odważnych Aztekach, sombrero i poncho. Oto symbole charakterystyczne dla kraju, który dzieci odwiedziły 10 lipca. Uczestnicy poznali codzienne życie swoich meksykańskich rówieśników oraz nauczyli się podstawowych słów na powitanie i pożegnanie: „Hola!”, „Buenos dias”, „Hasta luego”, „Adiós”. Energicznie rozbili tradycyjną piniatę, skrywającą mnóstwo słodczy oraz wykonali sombrero – charakterystyczny element tradycyjnego stroju meksykańskiego. Skoro Meksyk, to i jedzenie – 12 lipca uczestnicy mieli okazję zasmakować kuchni meksykańskiej. Najpierw dzieci samodzielnie przygotowały i spałaszowały sałatkę z czerwoną fasolą, a następnie ugasiły pragnienie sokiem z kaktusa. Kaktusy były także inspiracją do pracy plastycznej, spod zręcznych dziecięcych rąk wyszły najprzeróżniejsze sukulenty, a niektóre z nich nawet zakwitły.

W afrykańskim rytmie

Podróż do Afryki, która odbyła się 17 lipca, wymagała od uczestników zajęć ogromnego sprytu i zwinności, gdyż przedzierali się przez dżunglę, wcielali się w dzikie zwierzęta oraz szukali tubylców. Wyprawa do Afryki była wzbogacona także o „Kalambury – rozpoznajemy zwierzęta Afryki” oraz zabawę pt. „Przewozimy banany”. Wiele radości przyniosło również układanie tematycznych puzzli. Gorący egzotyczny ład afrykański wywołał tak wiele radości, że następne spotkanie, które odbyło się 19 lipca, także upłynęło w afrykańskim rytmie. Dzieci próbowały przegonić groźnego lwa oraz wykazać się zwinnością podczas zabawy „Stoniowy berek”. Okazało się także, że dzieci posiadają świetną pamięć, gdyż szybko oparowały tekst oraz pantomimiczne gesty „Bananowej piosenki”.

Tajny szyfr Aborygenów

24 lipca uczestnicy „Bibliofrajdy” wyruszyli w kolejną niezwykłą przygodę, tym razem do kraju skaczących kangurów i sympatycznych koali, czyli do Australii. Uczestnicy zapoznali się z położeniem, klimatem i zwyczajami tego najmniejszego na globie ziemskim kontynentu, dowiedzieli się kim byli jego rdzenni mieszkańcy oraz jak obecnie wygląda życie codzienne Australijczyków. Dzieci bawiły się przednio, naśladując ruchy australijskich zwierząt – kangura, strusia i koali oraz uczestnicząc w zabawie pt. „strusie jajo”. Po energetyzującej zabawie przyszedł czas na „masażki przy dźwiękach muzyki”, do których wykorzystana została kojąca muzyka instrumentalna Aborygenów. Ta prosta i przyjemna metoda relaksacyjna pozwoliła uczestnikom wyciszyć się i skoncentrować przed kolejnym – nietłumionym zadaniem. Uczestnicy, podzielni na grupy musieli rozszyfrować słowa ukryte pod tajemniczymi aborygeńskimi symbolami, a następnie układali własne kody. Na koniec dzieci ozdabiały bumerangi z papieru.

W Kraju Kwitnącej Wiśni

Celem nowej podróży, która odbyła się 26 lipca, był Kraj Kwitnącej Wiśni – Japonia. Przygoda ta rozpoczęła się niespodzianką: Japonka Aiko zapoznała uczestników z kulturą i zwyczajami panującymi w tym malowniczym państwie. Po nauce zwrotów grzecznościowych w języku japońskim, dzieci wzięły udział



w wymagającej dużego skupienia i zręczności zabawie, polegającej na przenoszeniu cukierków do miski za pomocą pałeczek do jedzenia. Uczestnicy mieli także okazję zapoznać się z tradycyjnymi zabawkami japońskimi, m.in. fuka wari i kendama oraz spróbować swych sił w japońskiej sztuce walki – kendo. Wielkie zdziwienie wywołało pismo japońskie. Dzieci zaabsorbowane tajemniczymi znakami próbowały samodzielnie namalować niektóre słowa i wyrażenia. Podróż do Japonii nie mogła obyć się bez pokazania tradycyjnej sztuki składania papieru, czyli origami. Z uwagi na panujący upał dzieci wybrały wzór wachlarza. Okazało się, że składanie papieru według wzoru to nie tylko powód do satysfakcji, ale i doskonałe ćwiczenie motoryczne dla najmłodszych.

Radosne pożegnanie

Humory dopisywały dzieciom także 31 lipca - ostatniego dnia „Bibliofrajdy”. Po podsumowaniu wakacyjnych zajęć, każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy medal „Wzorowego Bibliofana” i słodką niespodziankę. Główną atrakcją tego dnia była projekcja bajek o zwierzątkach.

Wakacje w towarzystwie książek wcale nie muszą być nudne, o czym przekonały się dzieci, uczęszczające na tegoroczne zajęcia w bibliotece. Świadectwem są z pewnością uśmiechnięte buzie i aktywność najmłodszych czytelników. Bibliotekarze z chmielnickiej placówki udowodnili, że podróże z książką w rękę mogą być fascynującą przygodą. Z takich wojaży uczestnicy nie wrócili, co prawda, opaleni, ale za to bogatsi o nowe wspomnienia i doświadczenia.

Sara Kowalska

Klubowicze z „Wolnej Strefy” w Przededworzu budowali roboty

W dniach 18-19 lipca 2018 roku odbyła się wizyta studyjna klubowiczów „Wolnej Strefy” Przededworze w FabLabpowered by Orange.

Pierwszego dnia klubowicze uczestniczyli w warsztatach „Budujesz – roboty”, które poprowadzili instruktorzy ze Stowarzyszenia „Robisz to”. Wcześniej jednak mogli zwiedzić wszystkie pracownie tematyczne w FabLab, o których opowiadała instruktorka Justyna Halikowska. Podczas warsztatów w pracowni stolarskiej spod rąk klubowiczów powstały roboty wzorowane na postaciach z filmu „Gwiezdne Wojny”. Było to wspaniałe doświadczenie. Dzieci poznały nowe metody pracy, narzędzia i urządzenia, które wzbudzały w nich ogromną ciekawość. Przekonały się także, że w każdym z nich tkwią ukryte zdolności konstruktorskie. - Dla części osób śrubokręt czy wiertarko-wkrętarka przestały być abstrakcyjnymi przedmiotami z serii „to nie dla mnie”. Dzieci były tak skupione na pracy, pełne pozytywnych wrażeń, że z żalem opuszczali mury FabLab – opowiadała kierowniczka Klubu z Przededworza, Anna Miskiewicz. Po warsztatach uczestnicy odbyli długi spacer po Starym Mieście, który zakończono kolacją w niezwykle klimatycznej restauracji. Ostatni dzień wycieczki został prze-

znaczony na zwiedzanie Warszawskiego Ogrodu Zoologicznego.

Wyjazd klubowiczów do Warszawy oraz wizyta w FabLabpowered by Orange zostały zorganizowane w ramach programu grantowego dla Pracowni Orange pod nazwą „FabLab w Pracowniach Orange”. Dotację w wysokości 1 520 złotych, otrzymaną ze środków Fundacji Orange, organizatorzy przeznaczyli na sfinansowanie kosztów transportu do stolicy oraz wyżywienia.

Celem programu było podnoszenie kompetencji cyfrowych dzieci i młodzieży a także poszerzanie wiedzy na temat nowoczesnych technologii. - Z pełnym przekonaniem możemy stwierdzić, że udało się ten cel zrealizować – mówiła kierowniczka Klubu, Anna Miskiewicz - Dzięki wizycie osiągnęliśmy jednak coś jeszcze – wierzę, że razem możemy zdobywać szczyty, na-



dzieję, że wszystko jest możliwe a marzenia się spełniają oraz inspirację do dalszej pracy i rozwoju osobistego.

W wycieczce wzięło udział dziesięć klubowiczów i dwoje opiekunów.

**Klub „Wolna Strefa”
w Przededworze**

Organizatorzy serdecznie dziękują Fundacji Orange za to, że umożliwiła realizację marzeń dzieci i otwiera drzwi, które do tej pory były dla nich zamknięte. Dziękują pracownikom Stowarzyszenia „Robisz to” za niezwykle inspirujący czas spędzony w poszczególnych pracowniach składających się na FabLab.

Służył idei cz. 4

Wyjechali z Rożnicy do Nałęczowa - 11 listopada 1968 roku. Kupiony dom wymagał remontu. Było w nim zimno. Popsute piece nie dawały należytego ciepła. Nie było gdzie pomieścić rzeczy i zbioru książek. Mieszkali tu jeszcze lokatorzy. Czy myślał o wyjeździe za granicę? Zastrzeżono mu taką możliwość. Zarówno do krajów kapitalistycznych jak i socjalistycznych „Oni” - z resortu spraw wewnętrznych – w uzasadnieniu napisali: **„Z materiałów operacyjnych wynika, że był on związany z Oddziałem II Sztabu Generalnego, był rezydentem wywiadu angielskiego, agentem gestapo, posługiwał się pięcioma nazwiskami, popełnił bigamię, posiada podejrzaną kontakty (Żółkiewski i Stanisław Wygodzki), zajmuje postawę proizraelską”**. Ewa Krężołek z IPN Kielce, w „Dedalu” (2008), skomentowała: „Trudno byłoby chyba znaleźć coś więcej na jednego człowieka”.

Oglądamy drugą fotografię. Na tle rożnickiego pałacyku grupa młodzieży obojga płci. To nasza profesorka, artystka-plastyk z Krakowa - Olga Srzednicka - informuje Felek. Czegoż ta uroczka krakowianka nie potrafiła nas nauczyć. Nawet (sic) pisanie patykiem. Nie należała do grona stałej kadry pedagogicznej, podobnie jak i nasz wspaniały chórmistrz- Kazimierz Konior. Ileż to razy przerywał grę na fortepianie, żeby nas strofować. Zawsze mi się kojarzy z muzykiem z kabaretu Olgi Lipińskiej. A to prof. Żak - wykładowca psychologii i zarazem anioł stróż w miejscu naszego zamieszkania. Spokojny, taktowny, nigdy bym nie przypuszczał,

że smałał cholewki do Krysi K. I to owocnie, bo zadzierżgnięte w Rożnicy więzy przyjaźni zaowocowały małżeństwem. Nie wiem jak potoczyły się losy Barbary Skrobot- wykładowczyni socjologii. Mieszkała z córeczką i dziewczynami na piętrze pałacyku. A to część „towarzyszy i towarzyszek broni”. Wacek B. i jego koledzy z Kielc: Wojciech D. i Wiesiek W. Wacek nie dbał o uzębienie. Chłopak żywy jak iskra. Ruchami i postawą lubił naśladować znanego kieleckiego boksera - Drogosza. Czy to była poza typu: „wyszedł zając z krzaka...”. Nie wiem, nie miałem powodu tego sprawdzać. Wojciech - wysoki, bardziej stateczny, sprawiał wrażenie młodzieńca wewnętrznie uporządkowanego. Wiesiek podzielił los Andrzeja M. Musiał opuścić mury rożnickiej Alma Mater.

Te panienki, Janku, poznajesz? Oczywiście, że poznałem Lidkę A. i Zosię S. z chmielnickiego liceum. Lidka - niestrudzona organizatorka zjazdów absolwentów rożnickiego kursu. Podobała mi się - opowiada Antek - barwa dźwięku jej głosu w mowie i śmiechu. Kibić gibka, wiotka, smukła ... Do inteligentnej, czarnowłosej chmielniczanki smałał cholewki - Andrzej Z. Młodzieniec o dużej kulturze umysłowej i ... długich włosach. Nie zrażało to Lidki ani Babinicza, który mawiał: „Nie obchodzi mnie co macie na głowie, ale co w głowie”. - Nigdy nie zapomnę - kontynuuje dalej - śmiałej, energicznej, pełnej pomysłów, o dźwięcznym głosie i perlącym śmiechu - Zosi S. Starał się o jej

względy Włodek Ch. Ten, który grał rolę Jaśka w rożnickim montażu z końcowymi scenami z „Wesela”. Dobrana para. Potrafili stwarzać komiczne sceny i sytuacje.

- Moja sąsiadka z sali wykładowej. Miła powierzchowność, uosobienie wdzięku ... Promieniowała energią i humorem. Na nic się jednak zdały moje ukradkowe spojrzenia, pełne uwielbienia, posyłane do Eli L. Jakże mogłem zdobyć jej sympatię, z naturą zamkniętą w sobie? Nie mogłem rywalizować ze zwinnym jak fryga, śmiałym, zawsze uśmiechniętym - Markiem G. - Jak widzisz, Janku, zdjęcia, może nie wszystkie, słabej jakości. Ale chwala i za takie sympatycznemu Tomkowi K. - Ten niskiego wzrostu brunet, to chłopak z Garbatki - Jasiu Z. Był słuchaczem nie naszego, ale ulowskiego kursu. Cieszył się uznaniem śmiałej i nieco rozgadanej Irki T.

A tych młodzieńców, poznajesz? - prowokuje pytaniem Felek. Jakże bym nie poznał Edka N. i Włodka Rz.! Chmielnickie liceum z wychowawczynią Ewą Górską. Pierwszy - zawsze skory do rozmowy, przymilny, pochodził z Suliszowa. W niedługim czasie po zakończeniu nauki w Rożnicy zginął w wypadku samochodowym. A Włodek? Wysoki, szczupły, odczytany, czasami ironizujący ... Nie łatwo dający zbijać swoje argumenty ... Lubiłem przebywać w jego towarzystwie.

Z zainteresowaniem słucham opowieści Felka jak Jacek R. zbuntował się przeciwko Kolbergowi i ... Babiniczowi, któremu na osobności powiedział: „Nie będę małpował przeszłości w teraźniejszości. Mam się ubrać w „pasiak” i śpiewać „Hej ode wsi do miasta ...” Tańczyć na zabawie oberka, poloneza, kujawiaka?” Babinicza zamurowało. Nabrzmiały krwią żyłki w pokaźnych białkach oczu. On - który był inicjatorem wydania dzieł wszystkich Oskara Kolberga ... On - którego żona Helena z takim poświęceniem zbierała i opracowywała „dodatki” do tychże dzieł On - który zorganizował to studium z myślą o kadrach dla placówek kulturalno - oświatowych ... Babinicz był niezłym sztukmistrzem w branży pedagogicznej. Jacek zmienił stosunek do Kolberga. Ale gdziekolwiek zobaczył dyrka nucił: „Idzie chmura będzie deszcz, gdzie się ptaszku podziejesz ...”

- Cóż byśmy poczęli bez Janusza K. - przerywa uprzednią wypowiedź Felka - Antek. Nasz chórmistrz Kazimierz Konior, utalentowany w swoim fachu, szkolił nas przez pewien czas, a później zbierał manele (bez fortepianu) i fora z rożnickiego dwora ... A Janusz? Nigdy nie widziałem u niego nut. Elegancki, w brązowym garniturku, towarzyszył nam w rajdach kulturalnych. - A ten wysoki, przystojny młodzieniec, z czarnymi włosami to - Janek G. Nie dbał o pozyskiwanie względów koleżanek. Pamiętam jak uspiłiśmy czujność naszego opiekuna, wykładowcę psychologii - Stefana Ż. i po godzinie 22:00 udaliśmy się na spotkanie w pałacowym parku. Umówione spotkanie z rożniczką. Nie przyszła.

Oglądanie fotografii z komentarzem Antka przerywa pukanie do drzwi. Gospodarz informuje, że to niezapowiedziana wizyta z Agencji JPP (jedna pani powiedziała). Dlaczego nie prosiłeś do lokum? - pytam. Zbył pytanie milczeniem. Urwał się wątek wspomnieniowy o koleżankach i kolegach. Antek rozpoczął opowieść o Babiniczu. - Szybko następował proces adaptacji. Już po kil-

ku dniach sporo wiedzieliśmy o sobie i gospodarzu pałacyku. Pierwszy wykład miał charakter zapoznawczy. Mówił basowym, spokojnym i ciepłym głosem. Świetna dykcja. Niski wzrost, drobna budowa ciała, bardzo elegancki z ujmującym uśmiechem. Z jego słów emanowała szczerłość. A zamyślonej twarzy dodawała powagi łysina. Z biegiem czasu poznawaliśmy dyrka coraz bardziej. Kolega Hołuj, który lubił żartobliwie mówić o sobie, że „nie ma ch... nad Hołuja”, twierdził, że go nie poznamy bo ma kilka twarzy. Był towarzyski. Lubił dobry dowcip i miał duże poczucie humoru.

- Zapewne czytał „Szwejka” i „Klub Pickwika” - z uśmiechem komentuje Felek i zaraz dodaje: - Trochę pogmatwany ten życiorys dyrka. Konspiracyjny Uniwersytet Ludowy w latach okupacji hitlerowskiej, przez dwa lata i to prawie w środku wojny? Godna podziwu jest odwaga mieszkańców Jeziorek i Babinicza. Z jednej strony Niemcy, z drugiej partyzanci. Nie wszyscy o poglądach lewicowych... A szlifowanie umysłów? Chłopska chata i stodoła! Później zaproszenie do Pawłowic. Sami przejęli władzę w swoje ręce. Pałacyk Dobrowolskiego stał się siedzibą Uniwersytetu Ludowego. Ciekawy jestem czy Dobrowolski z Pawłowic był spokrewniony z podpułkownikiem Włodzimierzem Dobrowolskim, o którym wzmiankuje w „Wiernej rzece” Stefan Żeromski.

- A napis, nad bramą prowadzącą do obiektu dworskiego, będący cytatem z „Pana Tadeusza” o gościnności mieszkańców? Zbulwersował przedstawicieli władzy ludowej i tych, którzy utrwalali jej rządy. To też akt odwagi i umiejętność perswazji ze strony Babinicza jak i kursantów. Z zainteresowaniem czytałem relacje zawarte w niektórych jego książkach o pracy w Pawłowicach. Są tam zapiski kamuflowane o mieszkańcach, młodzieży, o nim i jego żonie w latach „błędów i wypaczeń”.

- W mojej pamięci, Janku, zakodował się też wątek z wykładu Babinicza o Gruntdtwigu i Ignacym Solorzu. Pierwszy - duński pastor, wielki reformator i pisarz - był twórcą tej formy kształcenia młodzieży, przede wszystkim wiejskiej. To przez niego założony był i powstał pierwszy uniwersytet tego typu w 1844 roku. A twórczo rozwinął jego idee w Polsce na początku XX wieku w Gaci k. Przeworska, a później w Szycach k. Krakowa - Solorz.

Byliśmy wstrząśnięci informacją, że ten wybitny działacz ludowy, pedagog i publicysta został w 1940 roku zamordowany przez hitlerowców. **Nasz Babinicz był bezpośrednim i twórczym kontynuatorem jego dzieła. Pedagogika otwarcia i dialogu, która miała służyć obudzeniu jednostki jako osoby do „aktywnego indywidualnego życia duchowego, do szukania sensu własnego życia, do zrozumienia łączności między życiem jednostki a życiem ludzkiej gromady, do wywoływania poczucia wspólności w treści życia człowieka dzisiejszego z zagadnieniami życia człowieka dawnego i człowieka przyszłego, do zrozumienia czegoś niezmiennego w historii ludzkości”.**

- No, chłopcy, na dzisiaj koniec. Przerywamy „symposium”. Pora na odpoczynek. Bez protestu poddajemy się woli gospodarza.

cdn. Jan Rękas



Waldemar Babinicz z córką Janiną.
Fot. Archiwum autora

Kościelny Andrzej Szcześniak – na emeryturze

W dniu 30 czerwca 2018 roku, posługę kościelnego w kościele parafialnym pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Chmielniku zakończył, po 15 latach pracy, Andrzej Szcześniak. Odpowiedzialną funkcję zakrystianina przejął po śmierci swojego poprzednika Mieczysława Palmąki, w 2003 roku.

Decydując się na pracę miał świadomość, że wymaga ona pełnej dyspozycyjności, bowiem już od najmłodszych lat pomagał w codziennych czynnościach, swojemu ojcu Feliksowi, niezapomnianemu kościelnemu, którego charakterystyczna sylwetka towarzyszyła gromadzącym się na nabożeństwach wiernym przez ponad 51 lat.

Feliks Szcześniak, przez lubiących go parafian, nazywany swojsko Felkiem, przybył do Chmielnika wraz z księdzem Witoldem Rokiem z parafii Pierzchnica tuż po wyzwoleniu i od tej pory odmierzał czas biciem w dzwony lub umiejętnym, wymagającym kunsztu, pociąganiem za sznur wprawiający w ruch sygnaturkę na kościelnej wieży. Starsi wiekiem mieszkańcy doskonale pamiętają, jej, rozlegający się w przestrzeni jasny, czysty dźwięk wybijający metaliczny ton w metrum: ćwierćnuta z kropką – ósemka – półnuta z kropką.

- Wraz z przyjęciem, z rąk księdza proboszcza, kluczy do świątyni, na kościelnego spada ogrom rozlicznych obowiązków - wspomina pan Andrzej. Kościelny powinien znać podstawowe przepisy oraz czynności liturgiczne. Niezbędna jest znajomość zwyczajów i tradycji w swojej parafii. Codziennie, niezależnie od pory roku i aury ma obowiązek o określonej godzinie otwierać i zamykać świątynię. Kościelny troszczy się o stan szat, naczyń i ksiąg liturgicznych. Jego pomoc jest niezbędna przy dekorowaniu i oświetleniu kościoła.

Wiele wysiłku wymaga utrzymanie porządku wokół kościoła, plebanii i budynków gospodarczych. Na te prace składają się: wykaszanie trawnika, zgrabianie opadłych liści, odśnieżanie itp. Dzięki aktywności, chętnych do pomocy parafian, angażujących się w sprzątanie wnętrza świątyni, lśni ona czystością przez okrągły rok. Z chwilą poświęcenia nowo wybudowanej kaplicy cmentarnej, kościelny ma obowiązek troszczyć się także o ten obiekt. Do niedawna w zakresie obowiązków kościelnego było utrzymanie porządku w kościółku pw. Świętej Trójcy i przylegającym do niego terenie. Od kilku lat obowiązki te przejęli Rycerze Kolumba.

Kościelny powinien chętnie wykonywać prośby i polecenia proboszcza dotyczące troski o kościół, plac przykościelny, zakrystię i prezbiterium.

- Pracę w chmielnickiej świątyni wykonywałem, w pewnym stopniu, z powo-

łania - zapewnia nasz rozmówca. Czułem satysfakcję z tego, że poprzez jej rzetelne wykonywanie służyłem Bogu i ludziom gromadzącym się na Mszach świętych. Za jedno z najważniejszych wydarzeń, które wywarło niezatarte piętno w mojej duszy, uważam peregrynację kopii Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej po ziemi chmielnickiej, z Mszą świętą koncelebrowaną, m.in. przez ks. biskupa Edwarda Materskiego na ołtarzu w Rynku. Pragnę podziękować ks. proboszczowi Franciszkowi Siarkowi za życzliwość, wyrozumiałość oraz sprawne zarządzanie Parafią Chmielnik. Zachowam w sercu życzliwych mi księży wikariuszy, którzy posługiwali w parafii przez minione 15 lat.

Emerytowanego kościelnego wystuchał: Waldemar Kwiatkowski



Niezapomniany kościelny - Feliks Szcześniak.
Fot. Archiwum rodzinne

Najmłodszy kościelny w historii parafii

Chmielniczanie Dominik Stradowski został nowym kościelnym w kościele pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia NMP w Chmielniku. Ma 26 lat i jest prawdopodobnie najmłodszym kościelnym w całej Polsce. Przez 12 lat służył przy ołtarzu, najpierw jako ministrant, potem lektor, a na końcu animator. - *Chcę poprzez służbę kościelną służyć Panu Bogu – mówił redaktorze Kuriera – Zgłosiłem się z własnej woli, jak tylko usłyszałem w ogłoszeniach duszpasterskich, że ksiądz proboszcz poszukuje kościelnego. Nowy zakrystian od początku zdawał sobie sprawę z tego, że lista jego obowiązków będzie długa. Do najważniejszych zadań kościelnego należy przygotowanie świątyni do liturgii mszy świętej, a następnie dbanie o porządek wewnątrz i wokół kościoła. – A do tego trzeba być punktualnym i dyspozycyjnym każdego dnia o różnych porach – mówił Pan Dominik. Podporządkowanie swojego życia osobistego i rodzinnego czynnościom kościelnym to nie lada wyzwanie dla tak młodego człowieka, wobec czego życzymy nowemu kościelnemu wszelkiej pomysłowości, sił i radości z wykonywanej pracy.*

/M./



O odchodzącego na emeryturę Andrzeja Szcześniaka na stanowisku kościelnego zastąpił Dominik Stradowski.
Fot. Jerzy Rysiak

Spotkanie z poezją

Polska poezja legionowa

Kolejni wybitni pisarze naszego cyklu „legionowego” to Lucjan Rydel i Edward Słoński.

LUCJAN RYDEL – urodził się 17 maja 1870 r. w Krakowie. Był synem profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, również Lucjana Po maturze w Gimnazjum Św. Jacka studiował prawo, historię i literaturę polską na UJ, gdzie zrobił też doktorat z prawa. W 1900 r. poślubił Jadwigę Mikołajczykównę. Ich wesele posłużyło Stanisławowi Wyspiańskiemu za kanwę dramatu *Wesele*. Jest autorem m.in. *Zaczarowanego koła*, *Betlejem polskie*. Zmarł 8 kwietnia 1918 roku w Bronowicach Małych.

Przed oczy Twoje, Panie

Przed oczy Twoje - Panie!
Krzywdy nasze składamy.
To żywcem pogrzebanie
W czyścowych mąk otchłanie -
Ran coraz nowych szramy.

Te gwałty i uciski
Nad miarę i nad siły,
Ten ból rozpaczy bliski,
Z którym się od kołyski
Zmagamy do mogiły.

Od dziada i pradziada -
Z pokoleń w pokolenia
Kłęska dziedzictwem spada,
Zniszczenie i zagłada
W cmentarz nam Polskę zmienia.

A my w sercu i czynie
Tej Matce wierni zawsze -
I ufni, że nie zginie,

- Jak ojce - tak my ninie
W boje lecim najkrwawsze.

Płomień i miecz dokoła
Gniazda nasze wyniszcza -
Goreją miasta, sioła,
Zostaje ziemia goła
I poczerniałe zgliszcza.

Drzew martwe sterczą mary,
Wznosząc wśród pogorzeli
Zwęglone swe konary
Nad gruz i popiół szary...
- Gdzież ci, co dom ten mieli?!

Tam, w dali strzechy płoną,
Pożar słońce przesłania
Burych dymów oponą,
A w noc łuna czerwoną
Krwawi się do świtania.

Ziemia kulami zryta
I rowy ją podarły -

Poddeptały kopyta
I krwią przesiąkł do syta
Kraj - głodem obumarły.

Ludzie chodzą jak cienie
Z przygasłymi oczyma -
I są jak te kamienie,
Których skargą - milczenie:
Płacz już się ich nie ima!

Przed oczy Twoje - Panie!
Przed miłosierne oczy
Ten niemy ból niech stanie!
I narodu błaganie -
Co krew za wolność toczy...

Bo my - Boże! wierzymy,
Ze z tej krwawej topieli,
Którą z siebie toczymy,
Poprzez łuny i dymy
Jutrzenka złota wystrzeli!

Bronowice, w lipcu 1915 r.

ANTONI SŁOŃSKI - był wybitnym twórcą pieśni legionowych. Pochodził z rodziny ziemiańskiej Edwarda Augusta Słońskiego. Był wielokrotnie więziony za działalność w Polskiej Partii Socjalistycznej. Zmarł po ciężkiej chorobie 24 lipca 1926 roku w Warszawie. Pochowany został na cmentarzu Powązkowskim. Jest autorem wielu utworów prozatorskich dla dzieci i młodzieży oraz kilku zbiorów o „Polsce, wojnie i żołnierzach”, jak: *Ta, co nie zginęła* (1915), *Idzie żołnierz borem, lasem* (1916), *Już ją widzieli idącą* (1917).

Ta, co nie zginęła

Rozdzielił nas, mój bracie,
zły los i trzyma straż -
w dwóch wrogich sobie szańcach
patrzemy śmierci w twarz.

W okopach pełnych jęku,
wsluchani w armat huk,
stoimy na wprost siebie -
ja - wróg twój, ty - mój wróg!

Las płacze, ziemia płacze,
świat cały w ogniu drży...
W dwóch wrogich sobie szańcach
stoimy - ja i ty.

Zaledwie wczesnym rankiem
armaty zaczną grać,
ty świstem kul morderczym
o sobie dajesz znać.

Na nasze niskie szańce
szrapnelów rzucasz grad
I wołasz mnie, i mówisz:
- To ja, twój brat... twój brat!

Las płacze, ziemia płacze,
w pożarach stoi świat,
a ty wciąż mówisz do mnie:
- To ja, twój brat... twój brat!

O, nie myśl o mnie, bracie,
w śmiertelny idąc bój,
i w ogniu moich strzałów
jak rycerz mężnie stój!

A gdy mnie z dala ujrzyś,
od razu bierz na cel
i do polskiego serca
moskiewską kulą strzel.

Bo wciąż na jawie widzę
i co noc mi się śni,
że ta, CO NIE ZGINĘŁA,
wyrośnie z polskiej krwi.

We wrześniu 1914 r.

Opracował
Stanisław Rogala

„W działalności komunalnej nie ma przerw”



Zakład Usług Komunalnych w Chmielniku z siedzibą z Zreczu Dużym jest firmą z wieloletnią tradycją, sięgającą lat 50-tych ubiegłego wieku. Do początku lat 90-tych na terenie gminy Chmielnik działalnością komunalną zajmowało się kilka różnych podmiotów, jak: WPWiK w Kielcach zakład Busko oddział w Chmielniku, wodociągi wiejskie, które obsługiwały wodociąg w Suchowoli i Piotrkowicach, zakład energetyki ciepłej Ponidzie, który eksploatował kotłownie osiedlowe, zakład samorządowy, który remontował drogi i wykonywał drobne remonty obiektów gminy oraz Zakład Gospodarki Komunalnej w Chmielniku, który utrzymywał czystość na terenie gminy, zajmował się zielenią i administrował zasobami mieszkaniowymi gminy. 1 kwietnia 1992 r. z połączenia kilku jednostek został utworzony Miejski Zakład Wodociągów Kanalizacji i Energetyki Ciepłej w Chmielniku. 10 lat później, 1 stycznia 2002 r. Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej został połączony z Miejskim Zakładem Wodociągów, Kanalizacji i Energetyki Ciepłej w jednostkę, która zaczęła funkcjonować jako zakład budżetowy pod nazwą Zakład Usług Komunalnych. 29 czerwca 2012 r. ZUK został przekształcony w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością.

Docelową grupą odbiorców usług Spółki są gospodarstwa domowe, przedsiębiorstwa i instytucje z terenu miasta i gminy Chmielnik oraz miasta i gminy Busko-Zdrój. W tym miejscu należy powiedzieć, że spółka eksploatuje ujęcie wody w Zreczu, które jest własnością wspólną obu gmin.

Z Prezesem Zarządu ZUK w Chmielniku Sp. z o. o. - **Jerzym Grusieckim** - o działalności zakładu oraz planach na przyszłość rozmawiała Magda Jagielska.

Red.: - Od 21 grudnia 1993 roku zarządza Pan chmielnickim ZUK-iem. To odpowiedzialne zadanie. Z czym musiał się Pan zmierzyć?

Jerzy Grusiecki: - Swoją działalność w ZUK-u rozpocząłem od porządkowania spraw formalnych, tzn. uzyskania pozwoleń wodnoprawnych na eksploatację studni głębinowych w Piotrkowicach i Suchowoli. Następnie zaczęliśmy wyposażanie zakładu w sprzęt, który umożliwił nam bieżące funkcjonowanie. Mogę powiedzieć, że na początku mojej pracy, w 1993 roku mieliśmy jedno auto – dostawczego tarpana przyjętego z WPWiK. Obecnie możemy chwalić się 27 pojazdami i maszynami służącymi do wykonywania różnych usług.

Red.: - 6 lat temu Zakład Usług Komunalnych przeobraził się w spółkę z o. o. Co się zmieniło?

J.G.: - Jako zakład budżetowy wykonywaliśmy zadania powierzone tylko przez gminę, obecnie jako spółka możemy wykonywać inne zleczone usługi i osiągać z tego tytułu zyski. Spółka może tworzyć fundusze.

Red.: - Czym obecnie zajmuje się spółka?

J.G.: - Profil naszych działań jest bardzo szeroki, począwszy od bieżącego i nieprzerwanego zaspakajania potrzeb w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę oraz odprowadzania ścieków, uściślijmy: uzdatniania i dostarczania wody oraz odprowadzania i oczyszczania ścieków – a wszystko to zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa - aż po organizację i utrzymanie domu przedpogrzebowego, fontanny, szaleatów, miejsc pamięci narodowej czy targowiska. Cały rok dbamy o utrzymanie czystości na terenie miasta, na ulicach, placach, chodnikach i przystankach. Do naszych zadań należy również konserwacja i utrzymanie zieleni miejskiej, zagospodarowanie terenów zielonych, gospodarka odpadami komunalnymi, w tym: organizacja i prowadzenie selektywnego zbierania i segregacji odpadów. Dodatkowo zajmujemy się organizowaniem i prowadzeniem działalności w zakresie utrzymania infrastruktury dróg, placów w szczególności bieżącym utrzymaniem oraz remontami dróg, placów, chodników czy parkingów w ciągu całego roku. Do zadań spółki należy również zarządzanie i administrowanie budynkami komunalnymi, przylegającymi terenami przydomowymi i osiedlowymi, które stanowią własność komunalną oraz budynkami innych podmiotów, z którymi zawarliśmy umowy o administrowaniu nieruchomościami. W zakresie ciepłow-

nictwa zajmujemy się produkcją i dystrybucją energii cieplnej dla odbiorców oraz eksploatacją, konserwacją i remontami urządzeń ciepłowniczych. Ponadto świadczymy odpłatne usługi na zlecenie osób prawnych i fizycznych oraz -uzgadniamy i opiniujemy projekty techniczne.

Red. Do takiej pracy na pewno potrzeba sporo rąk. Ile osób zatrudniacie?

J.G.: - Obecnie zatrudniamy sześćdziesiąt osób w tym: pięćdziesiąt jeden na czas nieokreślony oraz dziewięć osób na czas określony w ramach umowy pomiędzy MGOPS, ZDZ a ZUK.

Red. Które miesiące w roku są dla zakładu najtrudniejsze?

J.G.: - W działalności komunalnej nie ma przerw, zawsze jest coś pilnego do wykonania. Najtrudniejszy jest okres jesienno-zimowy, głównie dlatego, że ponosimy olbrzymie koszty na dostawę energii cieplnej dla odbiorców. Ponadto w okresie wiosennym, po zimie występuje duża ilość awarii sieci wodociągowej i kanalizacyjnej.

Red. Od pierwszych dni wiosny na chmielnickich ulicach i na Rynku możemy podziwiać wielobarwne kompozycje kwiatowe. Jaki jest tryb prowadzenia prac pielęgnacyjnych i kto jest odpowiedzialny za utrzymanie roślin w dobrej kondycji?

J.G.: - Za całość prac odpowiedzialny jest dział zieleni: obsadzanie, pielęgnacja, podlewanie kwiatów według zachodzących potrzeb w kwietnikach na latarniach, których mamy 46 sztuk, w 23 donicach betonowych na terenie miasta oraz w wieży kwiatowej przy ul. Wspólnej w Chmielniku. W ubiegłym roku pracownicy działu wysadzili łącznie 4960 sztuk sadzonek kwiatów. Jesienią dosadzono na rabatach kwiatowych jeszcze 1200 sztuk cebul tulipanów. Wszystko po to, aby mieszkańcy mogli z przyjemnością spacerować ulicami naszego miasta.

Red. Zakład komunalny może się poszczycić kolejnymi pojazdami i dodatkowym sprzętem, który został zakupiony w ostatnim czasie. Jak wygląda obecnie wasza baza transportowa?

J.G.: - Obecnie dysponujemy 27 pojazdami i maszynami służącymi do wykonywania usług. Ostatnimi zakupami były nowa koparko-ładowarka za 365 tys. zł, ciągnik za 103 tys. zł, śmieciarka za 62 tys. zł – wszystkie zakupione z własnych środków.

Red. Jakim wyzwaniem Zakład będzie musiał sprostać w najbliższych latach?

J.G.: - Jesteśmy w trakcie opracowania dokumentacji na modernizację ujęć wody i sieci wodociągowo-kanalizacyjnej. Już

udało się nam wyremontować najważniejsze odcinki wodociągu Zrecze-Busko w Śladkowie Małym, w Chmielniku pod torami kolejowymi i na łąkach pomiędzy ulicami Konopnicką i Mickiewicza. Teraz czeka nas olbrzymi wysiłek finansowy na remonty obiektów przy ulicy Starobuskiej i termomodernizację budynków Ujęcia w Zreczu. A największym wyzwaniem, którym Spółka próbuje od lat sprostać jest

windykacja zadłużenia gospodarstw domowych. 6% gospodarstw ma problem z terminowym regulowaniem należności za usługi komunalne. Łączna kwota zaległości przekracza 500 tys. zł. Jeżeli tylko dłużnicy wyrażają wolę regulowania zobowiązań zgadzamy się na spłatę ratalną długu. Niestety, jest spora część dłużników, którzy kierowani są do sądu i komornika. Czynności te wydłużają okres spłaty

i generują dodatkowe koszty. Jeśli mowa o kosztach, to pragnę nadmienić, że spółka, choć niewielka i komunalna, musi sprostać wysokim kosztom w postaci podatku od nieruchomości i dzierżawy majątku. W skali roku zasilamy budżet gminy kwotą ponad 1 mln zł. i jesteśmy największym płatnikiem podatku od nieruchomości.

Red.: Dziękuję za rozmowę.

Kurier Przedsiębiorczości

W „Kurierze Przedsiębiorczości” przybliżamy działalność firmy „KOLSTALBUD” z Przededworza, świadczącej usługi w infrastrukturze kolejowej. O jej powstaniu, historii i dniu dzisiejszym opowiada jej właściciel – Marek Chruściński.

„To kolej wybrała nas”

Nasza firma nazwę „KOLSTALBUD” nosi od roku 1998, ale działalność gospodarczą prowadzimy już od roku 1993. Wówczas, przez okres kilku lat zajmowaliśmy się usługami transportowymi. W 1996 r. od upadłej firmy „Kolbud”, nabyliśmy nieruchomość z budynkami, potem odkupiliśmy trochę sprzętu kolejowego, a przede wszystkim przejęliśmy kilku doświadczonych pracowników i zaczęliśmy wykonywać drobne usługi kolejowe. I trwa to już ponad 25 lat. Tak naprawdę to jesteśmy kontynuatorem robót dawnego Przedsiębiorstwa Budownictwa Kolejowego. Oczywiście nie porównujemy się do PBK, bo to nie ten potencjał. PBK w pewnym okresie swojej działalności zatrudniało nawet 200 osób z Chmielnika i jego okolic. My przerabiamy tyle, ile może zrobić kilkunastoosobowa załoga.

Obecnie, zajmujemy się w zasadzie wszystkimi robotami, które są związane z transportem kolejowym. Nie tylko remontujemy i utrzymujemy bocznicę kolejowe, ale również projektujemy układy torowe, zajmujemy się handlem materiałami nawierzchni torowej oraz wykonujemy kolejowe plany schematyczne i opracowujemy regulaminy techniczne. Są to zbiory zasad poruszania się pojazdów szynowych po danej stacji lub bocznicę kolejowej. Od roku 2016 rozpoczęliśmy również produkcję pewnych elementów infrastruktury kolejowej i obecnie realizujemy już zamówienia dla potrzeb modernizowanych obecnie krajowych linii kolejowych. W tym miejscu trzeba dodać, że produkcję tych elementów udało nam się wdrożyć dzięki firmie „TDS” P. Tadeusza Stanka z Chmielnika. P. Tadeusz skonstruował odpowiednie maszyny, zainstalował w nich oprzyrządowanie, pomógł opracować cały proces technologiczny i czuwał nad wykonaniem prototypu i pierwszych egzemplarzy.



Marek Chruściński na bocznicę kolejowej RIGIPS Szarbków.

Pan Marek Chruściński chętnie wspiera różne inicjatywy lokalnej społeczności w tym sportowe czy też parafialne. Niechętnie sam o tym mówi, dlatego o przedstawienie współpracy ze Świątlicą w Przededworzu poprosiliśmy jej Kierowniczkę – Annę Miśkiewicz.

- Pan Marek Chruściński od lat wspiera działalność Klubu Młodzieżowego „Wolna Strefa” Przededworze. W 2015 roku, w związku z otwarciem Pracowni Orange, wykonał dwa znaki informacyjne wskazujące drogę do nowo powstałej placówki. W 2016 roku wsparł grupę inicjatywną z Przededworza, która otrzymała dofinansowanie na wyposażenie siłowni w budynku Świątlicy Wiejskiej poprzez częściowe sfinansowanie remontu pomieszczenia przeznaczonego na funkcjonowanie siłowni. W 2017 roku wykonał barierkę usprawniającą komunikację na schodach wejściowych do klubu a także stojak na rowery dla dzieci i młodzieży. Aktywnie włączył się w kampanię społeczną Kilometry Dobra, której celem było zebranie funduszy na poszerzenie oferty edukacyjnej placówki. W 2018 roku pokrył koszt naprawy uszkodzonego urządzenia na placu zabaw. Zakupił materiały niezbędne do wymiany płytek na schodach prowadzących do siedziby klubu.

Odbiorcą naszych usług i są m.in. takie firmy jak Grupa Azoty S.A., PKP Cargo S.A., PKP Intercity S.A., PKP Cargo service Sp. z o.o., firma „ZOMAX”, Kopalnia Piasku – Linie Kolejowe Kotłarnia Sp. z o.o. Bazy Paliw Płynnych Płock. Byliśmy podwykonawcami również dla dużych firm, takich jak „Skanska”, „Strabag” czy „Ferroc” Poznań i dla wielu innych mniej-

szych podmiotów, które modernizują polską kolej. Prawie wszystkie usługi wykonujemy poza Chmielnikiem, najczęściej w południowo wschodniej Polsce, na takich stacjach jak Medyka, Przemyśl, Rzeszów, Dębica, Tarnów, Kraków, Sanok, Krosno, Jasło, ale również Warszawa-Okęcie, Radom, Skarżysko czy elektrownia Połaniec.

Kurier Przedsiębiorczości

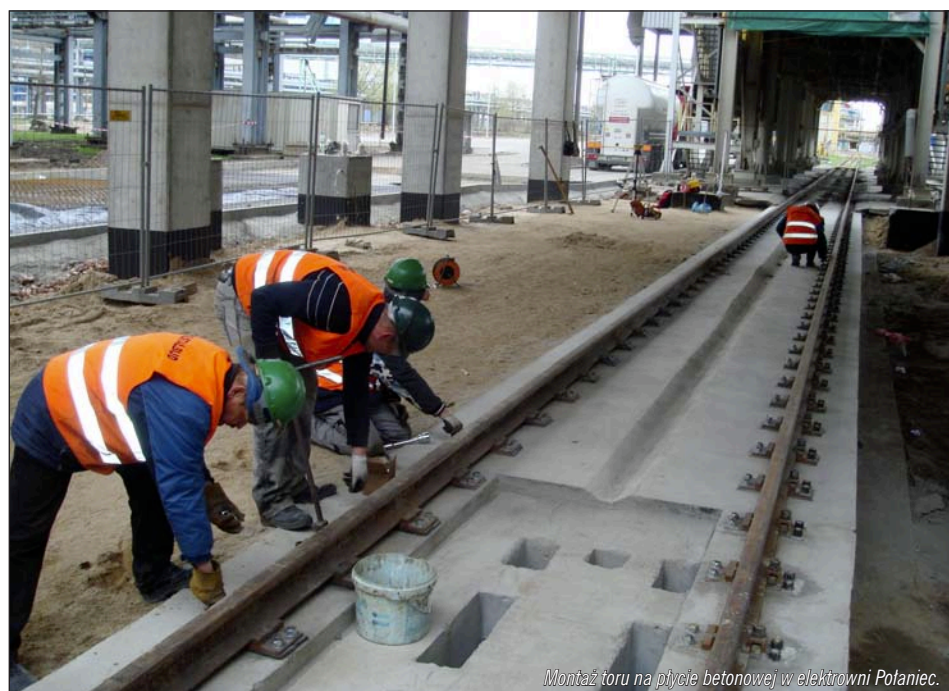
Jeśli chodzi o współpracę z firmami z terenu gminy Chmielnik, to z uwagi na specyfikę robót nie jest to za bardzo możliwe. Wspomniałem już o firmie „TDS”, z którą współpracujemy na bieżąco. Jeżeli jest potrzebny sprzęt ciężki to wynajmujemy go od Firmy „Dróg Rob” P. R. Palucha. Muszę wspomnieć również o firmie „ALFA” P. Adama Wilczyńskiego, która prowadzi nam w profesjonalny sposób księgowość od samego początku, czyli już ponad 25 lat i jesteśmy bardzo zadowoleni z tej współpracy.

Zwykle zatrudniamy ok. 10 - 12 osób, prawie wszystkich z Przededworza, bo taka jest nasza intencja. Połowa załogi wywodzi się jeszcze z Przedsiębiorstwa Budownictwa Kolejowego w Kielcach, które istniało do roku 1999 a jego kilka oddziałów i zaplecza techniczne zlokalizowane były przy stacji kolejowej w Przededworzu. Są to najstarsi i najbardziej doświadczeni pracownicy. Młodsza grupa jest mniej doświadczona, ale za to bardziej mobilna i również wykonuje już prace samodzielnie. Wszyscy pracownicy są lojalni i identyfikują się z firmą, w której pracują. Wykonywane przez nas prace nie są może wielkie. Wykonujemy tyle, ile może zrobić 10 - 12 osobowa załoga.

Przededworze ma bardzo bogate tradycje kolejarskie. Tuż po wojnie niemała część mieszkańców znalazła pracę na kolei wąskotorowej, którą zaczęto budować w II dekadzie XX wieku (ok. 1913 r.). Dla znacznej części mieszkańców praca na kolei stanowiła jedyne źródło utrzymania. Potem na początku lat 70-tych rozpoczęła się budowa Linii normalnotorowej, po której przewożono z rejonów wydoby-

czych siarkę na Śląsk, a ze Śląska węgiel, najczęściej do elektrowni Połaniec. Na początku lat 80-tych wybudowano linię szerokotorową, którą dowożono do Huty Katowice rudę żelaza z dawnego Związku Radzieckiego, a na terenie Przededworza swoje zaplecza techniczne zlokalizowała Firma PBK Kielce i niewiele jest domów lub rodzin, z których ktoś nie pracowałby w PBK. Wszyscy szli na kolej bo tam były miejsca pracy i było blisko. Zarobki może nie były wysokie, ale kolejarze wówczas mieli przywileje w postaci darmowej służby zdrowia, darmowych przejazdów pociągami, deputatu węglowego i wyjściowego umundurowania. No i w wieku 60 lat przechodziło się na pełną emeryturę. Sam wywodzę się z rodziny kolejarskiej. W mojej najbliższej rodzinie na kolei pracowało 9 osób, w tym mój ojciec, który był jednym z pionierów w przywracaniu ruchu kolejowego na kolei wąskotorowej po wojnie i również remontował tory od roku 1946 do 1971, tj. do czasu odejścia na zasłużoną emeryturę. Dlatego też nikt kolei nie wybierał, to kolej z urzędu, że tak powiem, wybrała nas. Jako ciekawostkę podam fakt, że do dzisiaj w Przededworzu znajduje się chyba jedyne miejsce w kraju, gdzie przecinają się w jednym punkcie trzy linie kolejowe o różnych szerokościach, kolej wąskotorowa, normalnotorowa i szerokotorowa.

W latach 1983-1992 PBK sponsorowało nawet istnienie klubu sportowego „KOLEJARZ” Przededworze, który brał udział w rozgrywkach kl. B i A. Cała przededworska młodzież grała w piłkę i miała zajęcie. Niestety, po przemianach w roku 1989 firma zaczęła się chylić ku upadkowi i w ślad za tym klub uległ likwidacji.



Montaż toru na płycie betonowej w elektrowni Połaniec.

Andrzej Piwowarski: - Z wypowiedzi Pana wynika, że pracownicy są dla Pana bardziej partnerami w pracy niż podwładnymi. Jak kształtują się Wasze relacje i jak to wpływa na efektywność wykonywanych zadań?

Marek Chruściński: - Tak to mniej więcej wygląda. Nie wyobrażam sobie, że mogłoby być inaczej. Nie znaczy to, że nie można zwrócić uwagi pracownikowi. Można, a nawet trzeba. Jeśli się to robi w umiarkowany sposób, to pracownik ze spokojem przyjmuje to do wiadomości i nie ma problemu. Na budowach pracuję ponad 30 lat i wiem, że swoją frustrację najłatwiej jest wyładować na robotniku, ale rzadko to przynosi pozytywne skutki. Jest wręcz odwrotnie. Dlatego też, staram się zapobiegać konfliktom z pracownikami, bo one trują tylko atmosferę i nikomu nie służą. Zresztą, tę zasadę stosuję również w rozmowach na zewnątrz, z firmami, dla których wykonuję zlecenia. A poza tym znamy się od urodzenia, bo ja również pochodzę z Przededworza. A tam mieszkają porządni i pracowici ludzie. Prace które wykonujemy są poważne, odpowiedzialne ale również niebezpieczne, bo odbywają się głównie pod ruchem pociągów. Bezpośredni nadzór nad robotami sprawuje kierownik produkcji lub toromistrz. Niemniej jednak, ja odpowiadam za całość tych prac, również je nadzoruję i z imienia i nazwiska za nie odpowiadam. Dlatego też musimy sobie nawzajem ufać. Ja takie zaufanie mam do swojej załogi i mogę powiedzieć, że jesteśmy dla siebie na dobre i na złe.

A.P.: - Co dla Pana jest największym sukcesem w prowadzeniu firmy przez te 25 lat?

M.Ch.: - Przede wszystkim chyba to, że udało się utrzymać firmę i miejsca pracy bez jakichś wielkich wstrząsów. Pracujemy w miarę bezpiecznie, bo w tym okresie mieliśmy tylko 2 zdarzenia, które uznano za wypadki przy pracy. To jest i tak o 2 za dużo, ale w tego typu robotach, wypadkowość statystycznie jest o wiele wyższa. Poza tym nasza firma ma już ugruntowaną pozycję na rynku kolejowym i nie mamy problemu ze zdobywaniem nowych zleceń.

A.P.: - Czy będzie miał kto kontynuować rodzinne tradycje kolejarskie?

M.Ch.: - Prace, które wykonujemy są trudne, zarówno pod względem technicznym jak i organizacyjnym. Wymagają dużego doświadczenia. Poza tym, znaczną część życia przebywa się poza domem, w delegacji. Nie wszystkim to odpowiada. Dlatego trudno cokolwiek powiedzieć, tego jeszcze nikt nie wie. Używając sloganu, to „nie zaprzeczam i nie potwierdzam”.

A.P.: Dziękuję za rozmowę.

Andrzej Piwowarski
Wydział Rozwoju Gospodarczego

Z prac samorządu

Ponad 40 mln zł na inwestycje w gminie Chmielnik

W obecnej kadencji samorządu Gmina Chmielnik pozyskała ponad 40 milionów złotych dofinansowania na realizację zadań własnych. Dzięki funduszom zewnętrznym zrealizowano i realizuje się projekty, które osiągnęły ogółem wartość ponad 56 milionów złotych.

Ponad 33, 5 miliona złotych, które trafiło do budżetu gminy Chmielnik, pochodziło z pieniędzy unijnych. Gmina pozyskała je w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020 (ponad 33 mln.) oraz Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 (ponad 400 tys. zł). Pozostała kwota 7,3 mln. zł. to środki z innych programów, m.in.: Szwajcarskiego Programu Współpracy z Nowymi Krajami Członkowskimi Unii Europejskiej, ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz z budżetu państwa.

Najwięcej, bo aż 14,5 mln zł zostanie przeznaczonych na kompleksową budowę Zespołu Placówek Oświatowych w Piotrkowicach. Ta długo oczekiwana przez mieszkańców inwestycja ruszyła w kwietniu br. W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020 Gmina Chmielnik ma zagwarantowane dofinansowanie budowy i wyposażenia szkoły w kwocie blisko 9,5 mln. zł. Dodatkowe 5 mln. zł wsparcia gmina otrzymała z budżetu państwa. Ponadto złożony został wniosek do Ministerstwa Sportu i Turystyki na dofinansowanie z programu „Sportowa Polska” budowanej w ramach tego zadania sali gimnastycznej. Na placu budowy zakończone zostały roboty m.in. związane z ławami fundamentowymi budynku szkoły i sali gimnastycznej, wykonano izolację przeciwwilgociową ław i ścian fundamentowych, wymurowano ściany nośne i działowe, przebudowana została sieć energetyczna SN, wykonano podziemne i wewnętrzne instalacje sanitarne i wodociągowe. W najbliższym czasie wykonawca przystąpi do robót związanych z wykonaniem dachu budynków.

Jedną z głównych inwestycji zrealizowanych na terenie miasta Chmielnik, była termomodernizacja budynków użytecz-

ności publicznej tj. budynku Samorządowego Przedszkola, Gimnazjum im. gen K. Tańskiego oraz budynku MGOPS-u. Na ten cel samorząd gminy Chmielnik pozyskał z zewnątrz ponad 4,5 mln. zł. Na remont obiektów przedszkola i sali gimnastycznej w gimnazjum czekało blisko 900 uczniów, ponad 120 przedszkolaków, nauczyciele i rodzice. Dzięki inwestycji oba budynki zyskały nie tylko na estetyce ale i stały się bardziej komfortowe w użytkowaniu a przede wszystkim ekologiczne. Oprócz działań termomodernizacyjnych zostały wykonane kompleksowe prace remontowe. W budynkach zostały wymienione okna, drzwi zewnętrzne, docieplono ściany zewnętrzne, zamontowano energooszczędne oświetlenie, w sali gimnastycznej i przedszkolu wykonano system wentylacji, zaplecze sportowe gimnazjum wzbogaciło się o nowe szatnie



z wyposażeniem, sanitariaty i prysznice. Ponadto w przedszkolu zamontowano ogrzewanie gazowe oraz wyremontowano i kompleksowo wyposażono kuchnię. W ramach realizacji projektu prace zostały zrealizowane również w budynku świetlicy wiejskiej w Sędziejowicach.

Kolejną najbardziej wyczekiwaną i potrzebną inwestycją w Chmielniku była **modernizacja boisk sportowych przy ul. Szkolnej w Chmielniku**. Nowy kompleks boisk wielofunkcyjnych o nawierzchni z tartanu i sztucznej trawy cieszy się ogromną popularnością, o czym świadczą „tłumy” graczy – dzieci, młodzieży i dorosłych, którzy korzystają z tych obiektów każdego dnia. Boiska przystosowane są do gry w piłkę nożną, siatkówkę, koszykówkę i tenis ziemny. Inwestycja kosztowała ponad 997 tys. zł.

Odpowiedzią na potrzebę utworzenia miejsca rekreacji dla mieszkańców



ZPO w Piotrkowicach rozpocznie pracę w nowym budynku już w roku szkolnym 2019/2020. Fot. Małgorzata Przeźdźlik

miasta i gminy była zrealizowana w 2015 r. **Rewitalizacja Parku Miejskiego pomiędzy ul. Dygasińskiego i Żeromskiego w Chmielniku**. Mieszkańcy zyskali miejsce odpoczynku i relaksu na łonie natury oraz możliwość aktywnego spędzania czasu wolnego poprzez korzystanie m.in. z nowoczesnego placu zabaw, siłowni zewnętrznej, urządzeń sprawnościowych oraz ścieżki rolkowej. Bezpieczeństwo na tym terenie zapewnia nowe oświetlenie i monitoring.

W maju 2017 roku została zakończona współfinansowana ze środków PROW na lata 2014-2020 **Modernizacja dróg na osiedlu Sady w Chmielniku**. Zniszczone chodniki z płyt betonowych na ulicach: Kwiatowa, Dojazdowa, Słoneczna, Pogodna i Jasna zostały zastąpione nowymi nawierzchniami z kostki brukowej. Odnowiono również asfaltową nawierzchnię ulic. Koszt inwestycji wyniósł ponad 625 tys. zł.

W trakcie realizacji jest inwestycja związana z modernizacją oświetlenia ulicznego, dzięki której na terenie całej Gminy Chmielnik wymienione zostaną oprawy oświetleniowe na energooszczędne oprawy LED. Trwają też prace nad wyborem wykonawcy projektu związanego z montażem instalacji OZE dla mieszkańców gminy (kolektory słoneczne, fotowoltaika). Po pierwszym przeprowadzonym przetargu zaoferowane ceny instalacji były zbyt wysokie w związku z czym gmina po zmianie parametrów technicznych ogłosi kolejny przetarg na wybór dostawcy instalacji.

Obecny samorząd realizuje także inne ważne zadania na rzecz lokalnej społeczności wynikające z aktualnych potrzeb lokalnych społeczności. Jednym z nich jest zakończona niedawno **budowa świetlicy wiejskiej w Zreczu Chałupczańskim**. Parterowy budynek o powierzchni użytkowej 70,31 m² będzie pełnił funkcję lokalnego



Latem rozpoczęły się prace przy budowie świetlicy w Ługach. Fot. Małgorzata Przeźdźlik

Z prac samorządu

centrum kultury i z pewnością przyczyni się do integracji mieszkańców. W nowej świetlicy znajduje się sala o powierzchni ponad 40,00 m² z zapleczem socjalnym, pomieszczenia gospodarcze oraz kotłownia. Wartość całej inwestycji razem z wyposażeniem to ponad 350 tys. zł.

Trwają również prace przy budowie świetlicy wiejskiej w Ługach, której wartość opiewa na kwotę prawie 800 tys. zł. Wykonawca Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe „IKAR” Zbigniew Gregulski z Daleszyc zakończył aktualnie prace związane z budową fundamentów oraz płytą betonową stanowiącą posadzkę na gruncie i zaczyna wznosić ściany budynku. Planowanym terminem zakończenia prac jest 30 maja przyszłego roku. Na dofinansowanie budowy świetlicy w Ługach gmina złożyła wniosek w ramach PROW 2014-2020 i wnioskuje o 500 tys. zł.

Wkrótce dzięki środkom unijnym spełni się także marzenie mieszkańców Śładkowa Dużego o świetlicy wiejskiej. Marzenia te stają się coraz bardziej realne, ponieważ Caritas za pośrednictwem LGD „Białe Ługi” pozyskała już na ten cel fundusze ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w wysokości 300 tys. zł. Inwestycja ta zyskała również przychylność władz Miasta i Gminy Chmielnik na



Z gospodarską wizytą na budowie w Piotrkowicach. Fot. Małgorzata Przeździełk

czele z Burmistrzem Pawłem Wójcikiem. Gmina przekazała działkę pod budowę oraz blisko 400 tysięcy zł w ramach ogłoszonego konkursu grantowego na realizację tej inwestycji.

- Nie jest tajemnicą, że pozyskanie funduszy jest obwarowane wieloma wytycznymi i zasadami, a każda próba pozyskania dotacji wymaga dodatkowych nakładów pracy. Żadne fundusze nie są ani dzielone pomiędzy samorządy proporcjonalnie do liczby mieszkańców ani przyjmowane według kolejności złożonych wniosków. O wszystkie dotacje trzeba zabiegać, a często i „walczyć” w konkursach. Nabory wniosków są przeprowadzane sukcesywnie, zgodnie z opracowanym harmonogramem. Wniosek można złożyć wyłącznie w konkretnym terminie, w odpowiedzi na tzw. ogłoszenie naboru. Na

pozyskaniu środków droga się jednak nie kończy, bo kolejny etap to przygotowanie do rzeczowej realizacji, rozliczenie i zakończenie zadania. W obliczu konieczności przejścia przez cały ten proces pozyskania i prawidłowego rozliczenia dotacji - radość z pozyskanej ilości środków jest tym większa – wyjaśnia procedurę pozyskiwania dotacji Naczelnik Wydziału Inwestycji i Projektów Strukturalnych Małgorzata Przeździełk.

Samorząd Gminy Chmielnik oraz pracownicy Urzędu Miasta i Gminy nie ustają w swych staraniach o uzyskanie kolejnych funduszy na inwestycje. Zgodnie z założeniami budżetowymi Gmina planuje jeszcze zdobyć środki na realizację kolejnych zadań, ale o tym szerzej w kolejnym numerze.

K.W.

Będzie jaśniej w naszej gminie przez całą noc

Gmina Chmielnik pozyskała kolejne środki na modernizację oświetlenia ulicznego. Tym razem kwota dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020 wynosi ponad 1,2 mln. zł. Całość inwestycji będzie kosztować blisko 4 miliony złotych.

Inwestycja wymiany starego oświetlenia na LED, na terenie całej gminy Chmielnik składa się z dwóch etapów. W pierwszym etapie zostaną zmodernizowane 1384 oprawy oświetlenia drogowego zlokalizowane w: Chmielniku, Celinach, Minostowicach, Piotrkowicach, Przededworzu, Suchowoli, Zreczu Dużym, Zreczu Chałupczańskim i Zreczu Małym. Zakres robót obejmuje również wymianę i dostosowanie wysięgników do nowych typów opraw, montaż urządzeń monitorujących-sterowniczych pozwalających lepiej zarządzać infrastrukturą oświetleniową oraz wymianę przewodów linii napowietrznych. Wartość tego projektu wynosi prawie 2,5 mln. zł. Wkład własny Gminy Chmielnik opiewa na kwotę 373 447,05 zł, pozostałą kwotę stanowi dofinansowanie z Unii Europejskiej w ramach środków wydzielonych dla ZITKOF (Zintegrowane

Inwestycje Terytorialne Kieleckiego Obszaru Funkcjonalnego).

Prawie 1,5 mln. zł będzie kosztować inwestycja w drugim etapie. To na nią w sierpniu br. Gmina Chmielnik pozyskała z RPO WŚ ponad 1,2 mln. zł. W ramach tego etapu zostaną zmodernizowane 704 oprawy w Zreczu Chałupczańskim, Szyszczycach, Suskrajowicach, Suliszowie, Śładkowie Dużym, Sędziejowicach, Ługach, Lubanii, Lipach, Łagiewnikach, Kotlicach, Jasieniu, Holendrach, Grabowcu, Ciecierzach, Chomentówku, Borzykowie, Dezyderowie.

- To kolejne środki zewnętrzne pozyskane staraniem zespołu Wydziału Inwestycji i Projektów Strukturalnych, które będą służyły mieszkańcom – nie ukrywa radości z tej inwestycji burmistrz Paweł Wójcik. Podkreśla, że to bardzo ważne zadanie będzie miało bezpośredni wpływ

na poprawę bezpieczeństwa na drogach gminy.

- Zmodernizowane, energooszczędne oświetlenie pozwoli na zrównanie czasu oświetlenia na terenie całej gminy, czyli oświetlenie dróg i chodników przez całą noc. Myślę, że będziemy jedną z najlepiej oświetlonych gmin w naszym regionie – dodaje.

Dzięki wyeliminowaniu na terenie całej gminy źródeł światła zawierających substancje niebezpieczne, zmniejszy się zużycie energii elektrycznej i obniży emisja do środowiska gazów cieplarnianych, min. dwutlenku węgla (CO₂). Dzięki modernizacji oświetlenia nie tylko zmniejszą się koszty jego utrzymania, ale wyraźnie polepszy się bezpieczeństwo kierowców i pieszych na gminnych drogach.

Magda Jagielska

Z prac samorządu

W Śladkowie Dużym spełni się marzenie mieszkańców o świetlicy

W Urzędzie Miasta i Gminy w Chmielniku, w dniu 9 sierpnia 2018 r. została podpisana umowa na budowę świetlicy wiejskiej w Śladkowie Dużym.

Umowę na wykonanie zadania pn. „Budowa świetlicy wiejskiej w Śladkowie Dużym”, w obecności Pawła Wójcika – Burmistrza Miasta i Gminy Chmielnik, Agnieszki Lenartowicz-Radnej Gminy Chmielnik, Agnieszki Głuszek - sołtysa wsi Śladków Duży, podpisał ks. Stanisław Słowik- Dyrektor Naczelny Caritas Diecezji Kieleckiej oraz Zbigniew Gregulski - właściciel Przedsiębiorstwa Handlowo - Usługowe „IKAR”.

W tym samym dniu burmistrz Chmielnika podpisał umowę z Caritas Diecezji Kieleckiej na przekazanie dotacji celowej z budżetu Gminy Chmielnik, która ma służyć dofinansowaniu zadania związanego z budową tej świetlicy. Inicjatywa mieszkańców miejscowości nie pozostała obojętna Caritas Diecezji Kieleckiej. W sposób szczególny zainteresował się problemem wywodzący się z Chmielnika ks. Krzysztof Banasik, z którego pomocą ostatecznie podjęto decyzję o budowie placówki wsparcia dziennego dla dzieci, młodzieży i osób starszych.

Dotychczas miejscem spotkań i integracji mieszkańców była jedynie niewielka remiza strażacka, nie spełniająca standardów ani oczekiwań społeczności lokalnej. Marzeniem wszystkich była świetlica, gdzie dzieci mogłyby rozwijać swoje zainteresowania, uzyskać pomoc w wyrównywaniu szans edukacyjnych, korzystać ze wsparcia o charakterze profilaktycznym, gdzie mogłyby się odbywać rozmaite zajęcia dla osób starszych, wreszcie gdzie

będzie można zorganizować wydarzenia o charakterze kulturalnym. Marzenia te stają się coraz bardziej realne, ponieważ Caritas za pośrednictwem LGD „Białe Ługi” pozyskała już na ten cel fundusze ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w wysokości 300 tys. zł. Potrzeba także została zyskała przychylność władz Miasta i Gminy Chmielnik na czele z Burmistrzem Pawłem Wójcikiem. Gmina przekazała działkę pod budowę oraz 400 tysięcy zł w ramach ogłoszonego konkursu grantowego na realizację tej inwestycji. Wszystko to pozwoliło przystąpić do wyboru wykonawcy i niezwłocznie po podpisaniu umowy ruszy budowa.

Zostanie wybudowany jednokondygnacyjny budynek na planie prostokąta o wymiarach 19,5 m x 10 m. W jego skład wejdą: sala główna, dwie sale zajęciowe, zaplecze kuchenne, sanitariaty i pomieszczenie gospodarcze. W ramach zamówienia zostanie wykonane zagospodarowanie terenu, polegające na wykonaniu ciągów pieszych z kostki brukowej, przyłącze wodociągowe, instalacja wodno – kanalizacyjna, centralnego ogrzewania i c.w.u., wentylacja elektryczna, zewnętrzna i wewnętrzna instalacja gazu.

- *Cieszę się, że oczekiwania mieszkańców zostaną spełnione. Starania Caritas oraz samorządu Gminy Chmielnik*



doprowadzą do powstania nowoczesnego i funkcjonalnego obiektu, który będzie pełnił funkcję społeczną, edukacyjną oraz kulturalną - mówi burmistrz Paweł Wójcik i dodaje: - Chciałbym podkreślić bardzo duże zaangażowanie miejscowej społeczności, która motywowana przez Panią Agnieszkę Lenartowicz oraz Agnieszkę Głuszek walczy przyczyniła się do tej inwestycji poprzez wszelkie działania społeczne, integracyjne. Mieszkańcy dali wiele argumentów, aby tę inwestycję realizować.

Wartość podpisanej umowy na budowę świetlicy wynosi 693 460,59 zł. Przewidywany termin zakończenia prac to 31 sierpnia 2019 r.

K.W.

Szacujemy straty po suszy

Niezwłocznie po ogłoszeniu przez wojewodę świętokrzyskiego klęski suszy, powołano gminną komisję do oszacowania strat w uprawach rolnych lub działach specjalnych produkcji rolnej. Klęską suszy dotknięte zostało 270 gospodarstw rolnych położonych na terenie gminy Chmielnik.

W pracach komisji uczestniczyli pracownicy Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Kielcach, Świętokrzyskiej Izby Rolniczej oraz Urzędu Miasta i Gminy w Chmielniku. Oszacowanie strat odbywało się wyłącznie na pisemny wniosek rolnika. Oszacowaniu podlegały uprawy zbóż ozimych i jarych, drzew i krzewów owocowych, użytków zielonych oraz roślin wysokobiałkowych. Łączna wartość strat poniesionych przez rolników z tytułu

suszy wyniosła 3 732 116,25 złotych. Według szacunków komisji straty w Gminie Chmielnik wystąpiły na obszarze 1751 ha obejmując: zboża jare – 312 ha, zboża ozime 701 ha, łąki - 533 ha, rośliny wysokobiałkowe - 154 ha, sady - 46 ha oraz krzewy owocowe na obszarze 11 ha. Największe straty, bo dochodzące w niektórych przypadkach nawet do 90% zaplanowanego zbioru zanotowano w zbożach jarych, nieco mniejsze bo kształtujące się

w przedziale 40-60% odnotowano w zbożach ozimych. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi w ramach pomocy poszkodowanym przygotowało szereg działań mających na celu zrekompensowanie poniesionych strat. Szerzej o formach pomocy można przeczytać na stronie internetowej www.arimr.gov.pl/

Zbigniew Zarzycki
Wydział Rolnictwa i Gospodarki Nie-
ruchomościami UMiG

Z prac samorządu

Do OSP trafił sprzęt za blisko 81 tys. zł.

Urządzenia do profesjonalnej pomocy osobom pokrzywdzonym w drodze przestępstw zostały zakupione dla ochotniczej straży pożarnej w ramach projektu „Poprawa jakości systemu wczesnego reagowania i ratownictwa osób pokrzywdzonych w Gminie Chmielnik”.

Wyposażenie trafiło do czterech jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych: OSP Piotrkowice, OSP Sędziejowice, OSP Śladków Mały i OSP Chmielnik. W ramach projektu zakupiono, m.in.: defibrylatory, torby PSP - R1 oraz urządzenia hydrauliczne. Sprzęt ma służyć nie tylko mieszkańcom naszej gminy, ale także gmin ościennych, na teren których jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych kilkadziesiąt razy w roku wyjeżdżają, aby nieść pomoc poszkodowanym. - *Jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej są nieodłącznym elementem krajowego systemu ratowniczego. W Gminie Chmielnik to 366 strażaków ochotników zrzeszonych w 8 jednostkach. Jak ważna to działalność mogliśmy się przekonać podczas bardzo groźnych pożarów, które miały miejsce*

na terenie naszej gminy w ostatnim czasie - mówi Mariusz Ściana, Prezes Zarządu Gminnego OSP w Chmielniku i podkreśla: - *Samorząd Gminy Chmielnik bardzo aktywnie wspiera strażaków ochotników, a nadarżająca się okazja wsparcia tych działań środkami pochodzącymi z Ministerstwa Sprawiedliwości została skrzętnie wykorzystana. Mam nadzieję, że także w kolejnych latach, pojawi się okazja wzmocnienia jednostek OSP dodatkowym sprzętem* – dodaje Prezes ZG OSP. Łączna wartość zakupów wyniosła **80 998,00 zł**. Projekt został dofinansowany w wysokości **68 923,80 zł** z Funduszu Sprawiedliwości - zreformowanego Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości. Fundusz działa od wrze-



śnia 2017 r. i rozporządza pieniędzmi zasądzanymi od sprawców przestępstw. Wkład własny Gminy Chmielnik wyniósł **12 074,20 zł**. Celem projektu jest szybka i skuteczna pomoc poszkodowanym w wypadkach oraz poprawa bezpieczeństwa przeciwpożarowego.

M.J.

Gmina Chmielnik wyróżniona za działania na rzecz ochrony środowiska

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach podczas jubileuszowej gali 29 czerwca br. z okazji 25-lecia wręczył wyróżnienia najbardziej zasłużonym w działania na rzecz ochrony środowiska instytucjom i organizacjom naszego województwa. Nagroda nie ominęła także Gminy Chmielnik, która otrzymała statuetkę za działalność na rzecz poprawy stanu środowiska naturalnego w dziedzinie racjonalne gospodarowanie odpadami i ochrona powierzchni ziemi.

W ostatnich latach Gmina Chmielnik wspólnie z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach realizowała kilka ważnych zadań.

Usuwanie azbestu

Na program usuwania i unieszkodliwiania wyrobów zawierających azbest z terenu gminy Chmielnik tylko od 2013 roku przeznaczono nieco ponad **119 tysięcy złotych**, w tym dotacja z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach wyniosła 97 tys. zł a wkład własny budżetu Miasta i Gminy Chmielnik to 22 tys. zł. W ramach tych środków usunięto azbest łącznie z 228 posesji.

Pracownie ekologiczne

W 2017 roku Gmina Chmielnik zrealizowała projekt pn. „Utworzenie pracowni edukacji ekologiczno-przyrodniczej w szkołach podstawowych w gminie Chmielnik”. Szkoły zostały wyposażone w sprzęt i pomoce dydaktyczne z zakresu ochrony powietrza, wody, gleby, obserwacji i pomiarów przyrody. Dodatkowo

zakupiono meble, laptop, tablice oraz przeprowadzono szkolenie dla nauczycieli.

Łączna wartość zadania wyniosła **50 tysięcy złotych**, z czego dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach stanowiło 40 tys. zł, przy wkładzie własnym Gminy w wysokości 10 tys. zł.

Edukacja ekologiczna

W ramach „Programu edukacji ekologicznej w zakresie selektywnej zbiórki stałych odpadów komunalnych” dzieci brały udział w szeregu działań mających na celu kształtowanie świadomości ekologicznej w zakresie prawidłowej gospodarki odpadami, zainteresowanie dzieci ochroną środowiska, propagowanie wiedzy ekologicznej, kształtowanie i rozwijanie postaw proekologicznych. Były to konkursy plastyczne, fotograficzne, turnieje wiedzy, prezentacje multimedialne, zbieranie surowców wtórnych, przedstawienia o tematyce ekologicznej. Koszt działań na rzecz edukacji ekologicznej w latach 2014-2017 wyniósł blisko **75**



Fot. Katarzyna Więckowska

tysięcy złotych, z czego dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach wynosiło od 80 do 90 procent.

K.W.

Z prac samorządu

Fundusz sołecki

Wnioski do funduszu sołeckiego wyodrębnionego z budżetu Gminy Chmielnik na rok 2019, należy składać do 30 września bieżącego roku. Pieniądze z tego funduszu można przeznaczyć na realizację tych zadań gminy, które będą służyły poprawie życia mieszkańców danego sołectwa, a także na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Można je przeznaczyć np. na: budowę lub remont plac zabaw dla dzieci, naprawę chodników, posadzenie drzew, krzewów, remont wiaty przystankowej lub utrzymanie czystości i porządku we wsi (np. postawienie koszy na śmieci). Decyzja o tym, na co wydać

pieniądze, należy tylko do mieszkańców danego sołectwa i podejmowana jest na zebraniach wiejskich. Ilość pieniędzy dla sołectwa jest uzależniona od zamożności gminy. W ustawie o funduszu sołeckim zawarto wzór, za pomocą którego oblicza się wysokość środków przypadających na dane sołectwo.

Wnioski mieszkańców poszczególnych sołectw muszą zawierać:

- wniosek o przyznanie środków na realizację przedsięwzięcia lub przedsięwzięć z funduszu sołeckiego,
- protokół z zebrania wiejskiego z listą obecności,

- uchwałę zebrania wiejskiego w sprawie uchwalenia wniosku o przyznanie środków z funduszu sołeckiego.

Wysokość środków funduszu sołeckiego przypadających sołectwa w gminie Chmielnik w 2019 roku:	
Borzykowa	20 444,36 zł
Celiny	16 504,78 zł
Celiny Nowe	15 965,68 zł
Chomentówek	14 887,48 zł
Ciecierze	11 694,34 zł
Grabowiec	21 812,85 zł
Holandry	11 694,34 zł
Jasień	16 338,90 zł
Kotlice	15 716,86 zł
Lipy	13 767,81 zł
Lubania	19 283,22 zł
Łagiewniki	31 350,79 zł
Ługi	18 578,25 zł
Minostowice	15 343,64 zł
Piotrkowice	33 341,32 zł
Przedeworze	41 469,30 zł
Sędziejowice	22 891,05 zł
Suchowola	30 521,40 zł
Suliszów	14 223,97 zł
Susukrajowice	14 058,09 zł
Szyszczyce	19 780,86 zł
Śladków Duży	25 296,27 zł
Śladków Mały	33 216,91 zł
Zrecze Chałupczańskie	15 094,83 zł
Zrecze Duże	18 412,37 zł
Zrecze Małe	20 071,14 zł

Chmielnik
Miasto i Gmina

FUNDUSZ

ROK 2016: 394 456,27 ZŁ NA 25 SOŁECTW
ROK 2017: 408 182,61 ZŁ NA 25 SOŁECTW
ROK 2018: 488 272,32 ZŁ NA 25 SOŁECTW
ROK 2019: 531 760,81 ZŁ NA 26 SOŁECTW

SOŁECKI

Nowy autobus dowiezie dzieci do szkół w gminie Chmielnik

W trosce o bezpieczeństwo i komfort najmłodszych mieszkańców Gmina Chmielnik zakupiła fabrycznie nowy autobus szkolny do przewozu uczniów za blisko 800 tys. złotych.

Nowy autobus marki Autosan z klimatyzacją posiada 35 miejsc siedzących, 18 stojących i wyposażony jest w windę dla wózków inwalidzkich. Autobus został opatrzony wesołą grafiką z motylkami i bocianem, a także logo gminy Chmielnik. Zakup był współfinansowany z dotacji celowej budżetu państwa w kwocie 300 tys. zł, która została pozyskana dzięki staraniom piosł Bogdana Latosińskiego. Pozostała kwota 498 270,00 zł. pochodzi ze środków własnych Gminy Chmielnik.

Obecnie samorząd dysponuje dwoma własnymi gimbusami i dwoma wynajmowanymi w drodze przetargu (przetarg rozstrzygany jest na każdy nowy rok szkolny). Pojazdy zabezpieczają bezpieczny transport uczniów do szkoły podstawowej



i gimnazjum w Chmielniku oraz Zespołu Placówek Oświatowych w Piotrkowicach. Nowy autobus będzie dowoził dzieci

z miejscowości: Suchowola, Ługi i Dezyderów.

E.G.

Sportowy Lipiec z Chmielnickim Centrum Kultury 2018 r.



Już trzeci rok z rzędu odbyły się zajęcia aktywizujące mieszkańców i urlopowiczów przebywających na terenach Gminy Chmielnik. Sportowy Lipiec rozpoczęliśmy „**I Wakacyjnym Turniejem Szachowym**”. Do zawodów zgłosiło się ponad dwudziestu uczestników, którzy chcieli sprawdzić swoje umiejętności gry w szachy. Rywalizacja niosła niesamowite emocje i zwroty akcji. W kategorii klas I-III SP zwyciężył Bartłomiej Kozera, a tuż za nim - z taką samą liczbą zwycięstw - uplasował się Gabriel Smągłowski. Trzecią lokatę zajął Kacper Grudziński. W klasach IV-VII bezkonkurencyjnym okazał się Damian Mysior, drugi był Wiktor Guzy, a trzecie miejsce przypadło Eliaszowi Jaskule. Warto dodać, iż całe podium zajęli uczniowie ZPO w Piotrkowicach. W kategorii „open” I miejsce wywalczył Tadeusz Świerzewski, który wyprzedził Grzegorza Stępnia i Sebastiana Srokosza (odpowiednio II i III miejsce).

Po raz trzeci mogliśmy podziwiać zespoły w **Turnieju Siatkówki Plażowej**. Do zawodów zgłosiło się sześć drużyn, które podzielono na dwie grupy. Dwie pierwsze drużyny z zeszłorocznego turnieju zostały rozstawione, a pozostałe pary poprzez losowanie dołączono do grupy A lub B. Pogoda jak zwykle dopisała, jak na letni turniej przystało. Poza półgodzinnym ulewnym deszczem, przeważało lekkie zachmurzenie i słońce (co w niczym nie przeszkadzało uczestnikom). Zaskakująco wysoki okazał się poziom zawodów. Ubiegłoroczni mistrzowie tj. Michał Kroć i Dzięgiel Marek, grający zdecydowanie lepiej niż rok temu, odpadli już w fazie grupowej. Para, która w ubiegłym roku zdobyła II miejsce - Wojciech Zamojski i Przemysław Czarnecki - także w obecnej edycji cieszyła się z wicemistrzostwa. Zwycięzcami turnieju zostali Patryk Matuszewski i Jakub Kordowski.

Dziewiętnastu śmiałków uczestniczyło w niedzielnym „spacerku” po jednym z najstarszych łańcuchów górskich w Europie! Trasa **Pieszego Rajdu po Górach Świętokrzyskich** wiodła od Św. Katarzyny, poprzez Łysicę, Hutę Szklaną, Święty Krzyż, aż do Nowej Słupi. Pogoda zamówiona - bez reklamacji. Naszym przewodnikiem był p. Grzegorz Niedbała, który bombardował nas ciekawostkami historycznymi i przyrodniczymi z dużą dozą humoru. Ogromne brawa dla uczestników (szczególnie dla tych najmłodszych), którzy bez marudzenia, z uśmiechem na twarzach pokonali zaplanowaną trasę!

Odbył się również **splyw kajakowy** na trasie Pińczów - Chroberz. Idealna pogoda, komplet uczestników, relaks, aktywny wypoczynek, mnóstwo pozytywnych emocji.

Prawie dwudziestoosobowa grupa cyklistów wzięła udział w niedzielnym **rajdzie rowerowym**. Pogoda sprzyjała, miła atmosfera i 35 km zostało pokonanych bez większych problemów! Po drodze odwiedziliśmy gospodarstwo agroturystyczne „Różane Wzgórze” w Lubanii. Dziękujemy p. Jarosławowi Olesińskiemu za poprowadzenie wycieczki poprzez malownicze tereny naszego powiatu. Za rok będzie nas jeszcze więcej!

III Wakacyjny Turniej Piłki Nożnej przyciągnął sporą grupę zawodników i kibiców. Do gry zgłosiło się 7 zespołów podzielonych na dwie grupy: Grupa A: 1. Fighters Chmielnik, 2. Zryw Betlejem, 3. Coledzy i Grupa B: 1. FH Cars, 2. Imigranci, 3. Błękitni Piotrkowice, 4. KS Enigma.

Po rozgrywkach grupowych, w których „sypnęło niespodziankami”, w pierwszym półfinale zegrali „Coledzy” z KS Enigma. Jak przystało „Coledzy” okazali się bardzo koleżeńscy i pozwolili sobie strzelić 4 bramki - zdobywając tylko honorową. W II półfinale spotkali się dobrze znajomi z boiska - drużyny „Fightersów” i „Imigrantów”, którzy zdobyli bramkę w pierwszych sekundach meczu i „dowieźli” skromne zwycięstwo do końca spotkania. W wyniku półfinałów, w meczu o trzecie miejsce, podobnie jak w meczu grupowym, na boisku spotkali się „Fightersi” z „Colegami”. Tym razem jednak „Walczaki” pewnie pokonali kolegów z boiska 5:2 i uplasowali się na najniższym stopniu podium. W meczu finałowym zegrali „Imigranci” z KS Enigmą. Dla „Enigmy” był to pierwszy finał w naszych wakacyjnych turniejach, lecz na boisku nie było tego widać. Gra była bardzo wyrównana i mecz zakończył się bezbramkowym remisem. O zwycięstwie zdecydować musiały rzuty karne. Imigranci strzelali pewnie, rywale (którzy najwidoczniej nie spodziewali się tego typu rozstrzygnięć) również strzały wykonywali poprawnie, lecz... na bramce znakomicie spisywał się bramkarz Imigrantów (karne można obejrzeć na naszych filmikach na stronie facebookowej „Sportowy Lipiec z Chmielnickim Centrum Kultury”). Bardzo cieszy, iż turniej odbył się w duchu fair play, bez złośliwych fauli i przede wszystkim bez kontuzji. Dziękujemy p. J. Olesińskiemu za sprawne przeprowadzenie zawodów.

Pod względem liczby uczestników, w ramach „Sportowego Lipca”, zdecydowanie bezkonkurencyjny okazał się **III Chmielnicki Rajd Rodzinny (3 km i 10 km)**, w którym udział wzięło ponad 120 biegaczy i biegaczek z całego województwa. Dziękujemy grupie Run Team Chmielnik, która kolejny raz przeprowadziła te wspaniałe zawody.

Oprócz powyższych imprez, dorośli i dzieci mogli korzystać z cotygodniowych **wyjazdów na basen**, podczas których doskonalili swoje pływackie umiejętności oraz relaksowali się na pływalni w Morawicy.

Bardzo cieszy, że chęć aktywnego spędzania wolnego czasu przez mieszkańców naszej gminy stopniowo wzrasta. Świadczy o tym liczba uczestników naszych zajęć. Coraz częściej na trasach widzimy także rowerzystów (czasem całymi rodzinami) i biegaczy, którzy rozumieją potrzebę ruchu. Dbanie o własne zdrowie, poprzez aktywność fizyczną, jest nieodzownym elementem prawidłowego rozwoju. Dziękujemy wszystkim, którzy wzięli udział w tej edycji „Sportowego Lipca” i zapraszamy za rok!

**Tekst: Grzegorz Stępień
Zdjęcia: Małgorzata Krysińska**

REKLAMA



Bank Spółdzielczy w Chmielniku

Rok założenia 1912

Grupa BPS

**TYLKO POLSKI KAPITAŁ * PRZYJDŹ DO NAS * SKORZYSTAJ Z NASZEJ OFERTY
ZREALIZUJ SWOJE MARZENIA**

- » załóż rachunek,
- » skorzystaj z bankowości elektronicznej:
 - eBankNet (dla os. fizycznych, rolników i biznesu),
 - eCorpoNet (dla dużych firm i instytucji),
 - SMS Banking (w ramach powiadomienia poprzez SMS),
- » skorzystaj z kart płatniczych (dla os. fizycznych rolników i biznesu),
- » otwórz lokatę (na wygodny dla Ciebie okres od 1 do 24 m-cy),
- » weź kredyt gotówkowy, hipoteczny, mieszkaniowy, obrotowy dla rolników (na dogodnych dla Ciebie warunkach dostosowanych do Twojej zdolności kredytowej)
- » korzystaj z bankomatu 24h:
 - Chmielnik, ul. 1-go Maja 27
 - Pierzchnica, ul. Urzędnicza 6

Zapraszamy do korzystania z usług Naszego Banku

CENTRALA

ul. 1-go Maja 27
26-020 Chmielnik

Godziny otwarcia kas:

poniedziałek-piątek: 7.30 - 16.45

tel. 41 354 22 67

e-mail: sekretariat@bschmielnik.pl

PUNKT KASOWY

ul. Urzędnicza 6
26-015 Pierzchnica

Godziny otwarcia kas:

poniedziałek: 8.30 - 16.00

wtorek - piątek: 7.15 - 14.15

tel. 41 353 80 29

Bank Spółdzielczy w Chmielniku należy do grona banków spółdzielczych w Polsce zrzeszonych z Bankiem Polskiej Spółdzielczości S.A.. Bank Spółdzielczy w Chmielniku to polski kapitał i bezpieczeństwo. Nasza obecna, bardzo dobra pozycja na rynku – to efekt doświadczenia zdobywanego od 1912 roku, profesjonalnej kadry, nowoczesnego zaplecza technicznego. Bank Spółdzielczy w Chmielniku jest bankiem uniwersalnym, obsługującym jednostki samorządu terytorialnego, przedsiębiorców, rolników i osoby fizyczne. Dowodem skuteczności i jakości usług jest systematyczny rozwój Banku, co ma odbicie we wzroście stanu depozytów, kredytów i sumy bilansowej.

Bezpieczeństwo Twoich depozytów gwarantuje



www.bschmielnik.pl

Kalendarium historyczne

07.08.1889 – Z pod Chmielnika.

Jak wszędzie tak i u nas nic dobrego nie słyhać. Po klęsce suszy, nadeszła dnia 12 Lipca burza, która wielkie spustoszenia tak w zbożu, jak i budynkach porobiła. Żniwa mają się ku końcowi, tylko jeszcze owies i w niektórych miejscach jęczmień stoją na polach. Rezultat zbiorów wypadł niepomysłnie, bo o połowę mniejszy, niż się spodziewano. Wydajność żyta po omlóceniu z kopy pięć do sześciu ćwierci. Z paszą będzie w ogóle wielka bieda z powodu małej ilości słomy, to też i bydło tanieje, bo prawie wszyscy gospodarze starają się zmniejszyć inwentarz ku ziemie - chociaż jeśli potrują ciepła, to potrawy mogą jeszcze urosnąć.

Blisko tydzień panowały tu okropne słoty w połączeniu z zimnem (była już obawa aby nie gnily kartofle z powodu wielkiej wilgoci), ale dzięki Bogu, znowu pogoda. Kapusta bardzo licha u nas, wszystko zjadają liszki.

Od kilku dni zaczął się w naszej okolicy wielki ruch zbożowy, jakiego już od kilku lat nie było, szczególnie żyto idzie w górę; placą już rs. 4 35 kp. i 4 rs. kp. 50 za korzec, za pszenicę dają rs. 5 k. 50, owies rs. 3, a jęczmień 3-75 korzec; to też ci, którzy zmuszeni byli sprzedać zboże na pniu przed miesiącem i wzięli za paszę (prócz żyta i pszenicy) po rs. 7 - 7,50 k., są teraz w rozpacz z powodu tak znacznej straty, a jest u nas bardzo wielu takich nieszczęśliwych. X. [Gazeta Kielecka – Nr 62 z 7.VIII.1889 r. – str. 2]

30.08.1911 – Zagadkowe zniknięcie.

W dniu 3-cim b.m., we czwartek, p. Błaszyński, b. rzadca z folwarku Szyszczycy, dla sprowadzenia swoich rzeczy z Szyszczyc do Jędrzejowa (cztery mile odległości), najął w Jędrzejowie dwie furmanki: jedną od Marciszewskiego, a drugą od Szreniawskiego. Błaszyński pojechał po rzeczy do Szyszczyc razem z furmankami, na oddzielnej bryczce. Z rzeczami wracali do Jędrzejowa dopiero z soboty na niedzielę. Noc była ciemna, droga ciężka, piaszczysta, konie bardzo pomęczone. Błaszyński powrócił więc do Jędrzejowa bryczką o parę godzin wcześniej. Gdy w ślad za nim przybył wóz z rzeczami, najęty od Marciszewskiego, Błaszyński zapytał furmana, Wincentego Chwata, o drugą furmankę. Otrzymałszy odpowiedź, że ta pod Nawarzacami ugrzęzła w piasku, p. Błaszyński wysłał na zmianę drugą parę koni, którymi pojechali Kulczyk i Bobek uczniowie ze szkoły Kubskiego. Wozy z rzeczami przybyły na miejsce około godz. 1-iej w nocy. Błaszyński dowiedziawszy się, że woźnica Franciszek Milik przewrócił wóz w drodze i uszkodził sporo rzeczy, zaczął bić Milika. Awantura odbywała się na drodze, przed domem Błaszyńskiego. Wóz z końmi doprowadzili do domu p. Szreniawskiego ci sami uczniowie, Kulczyk i Dobek, o godz. 4-iej nad ranem, ale bez furmana Milika, a w pół godziny potem stróż nocny odniósł do p. Szreniawskiego kaptę tegoż woźnicy. Na zapytanie p. Szreniawskiego, gdzie jest jego woźnica Milik i co to wszystko ma znaczyć, żadnej odpowiedzi nie otrzymano. Wiadomo tylko, że Milik po awanturze porzepadł gdzieś bez wieści i że wszelkie poszukiwania przez żonę i policję okazały się na razie bezskuteczne. Po kilkunastu dniach tułaczki Milik zjawił się - lecz zdaje się uległ pomieszaniu zmysłów. [Gazeta Kielecka – Nr 69 z 30.VIII.1911 roku – str. 3]

06.07.1913 – Z Chmielnika donoszą nam, że przyjazd kuracjuszków do Buska i Solca jest dość znaczny. Tylko właśnie, to, tylko, stoi każdemu przejeźdnemu na zawadzie. W Chmielniku nie ma ani jednej jadłodajni chrześcijańskiej – jest jedyna – ale żydowska, do której z niechęcią idą kuracjusze, ażeby, nabrać sił do dalszej podróży. Byłoby bardzo pożądanem, ażeby ktoś z chrześcijan, na sezon letni chociaż, otwierał w miasteczku naszym przyzwoitą jadłodajnię, a z pewnością nie poniósłby straty, bo przecież iść do żyda jeść lub pić herbatę, nie należy do przyjemności – a nawet jest wstrętne. O jadłodajnię chrześcijańską, upominają się wszyscy przejeźdni przez nasz zaścianek. [Gazeta Kielecka – Nr 74 z 6.VII.1913 r. - str. 2]

31.07.1914 – Chmielnik

Dn. 28 b. m. we wsi Celiny, pod Chmielnikiem wszczął się pożar, który strawił 4 domy, 2 stodoły ze zbożem oraz chlewy. Przyczyna pożaru niewiadoma. Wszyscy zdolni do pracy poszli w pole zbierać zboże, pozostawiono jeno w domu małe dzieci 3 i 6 letnie. Nic też dziwnego, że się spaliło w chlewie 20 gęsi i pies na uwiązaniu, których dzieci małe nie umiały wyratować. Na miejsce pożaru z Chmielnika przybyła dzielna straż ogniowa ochotnicza pod komendą p. Sylwestra Zychowicza. Brak wody utrudniał akcję ratunkową. Szur – Szur. [Gazeta Kielecka – Nr 172 z 31.VII.1914 r. – str. 3]

Oprac. Piotr Krawczyk

Przydatne informacje

URZĄD MIASTA I GMINY WCHMIELNIKU

Plac Kościuszki 7, 26-020 Chmielnik
tel./faks 41 354 32 73, 41 354 22 78
poniedziałek 9:00 – 17:00
wtorek - piątek 7:30 – 15:30
umig@chmielnik.com, www.chmielnik.com
www.facebook.com/UMiGChmielnik/
www.facebook.com/MiastoiGminaChmielnik/

Urząd Stanu Cywilnego - Plac Kościuszki 7

tel./faks 41 354 32 73, 41 354 22 78, wew. 307
poniedziałek 7:30 – 17:00
wtorek - piątek 7:30 – 15:30

Samodzielne Wieloosobowe Stanowisko

ds. Dowodów Osobistych i Ewidencji Ludności

tel./faks 41 354 32 73, 41 354 22 78, wew. 313
poniedziałek 7:30 – 17:00
wtorek - piątek 7:30 – 15:30

Kasa Urzędu Miasta i Gminy – Plac Kościuszki 7

tel./faks 41 354 32 73, 41 354 22 78, wew. 136
poniedziałek 9:00 – 16:00
wtorek - piątek 7:30 – 14:00

Straż Miejska – Plac Kościelny 5

wjeście od ul. Szydłowskiej

tel. 41 354 28 49
poniedziałek 9:00 – 17:00
wtorek - piątek 7:30 – 15:30

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej

W Chmielniku – ul. Dygasińskiego 12

tel. 41 354 43 83
poniedziałek - piątek 7:30 – 15:30

Zgłoszenia awarii wodociągów i kanalizacji

Zakład Usług Komunalnych Sp. z o.o.
całodobowe zgłoszenia – tel. 41 354 44 30

Zgłoszenia spraw związanych z odbiorem odpadów komunalnych

Wydział Budownictwa i Ochrony Środowiska UMiG Chmielnik
w godzinach pracy urzędu
tel. 41 354 22 78, wew. 203

Zgłaszanie awarii oświetlenia ulicznego na terenie miasta i gminy Chmielnik

Wydział Inwestycji i projektów Strukturalnych UMiG Chmielnik
w godzinach pracy urzędu
tel. 41 354 22 78, wew. 207

Posterunek Policji w Chmielniku ul. Piastów, blok nr 16

Tel. 41 349 36 84, faks 41 349 37 84
chmielnik@ki.policja.gov.pl
dzielnicowy dla miasta Chmielnik – tel. 734 494 396
dzielnicowy dla sołectw gminy chmielnik – tel. 734 493 294
całodobowe zgłoszenia – tel. 112

Miesięcznik Społeczno-Kulturalny

„KURIER CHMIELNICKI”

Wydawca: Chmielnickie Centrum Kultury
ul. Starobuska 10, 26-020 Chmielnik, tel. 41 354 23 97

Redaguje Kolegium Redakcyjne w składzie:

Magdalena Jagielska (red. naczelny), Edyta Gruszczynska, Katarzyna Więckowska, Waldemar Kwiatkowski, Jan Rękas, Stanisław Rogala, Piotr Krawczyk, Jarosław P. Olesiński.

Druk: Zakład Poligraficzny STEMAG, Busko-Zdrój, tel. (41) 378 12 87

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek oraz zmiany tytułów. Przedruki za zgodą redakcji. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść artykułów sponsorowanych, listów od czytelników oraz reklam i ogłoszeń.

e-mail: kurierchmielnicki@chmielnik.com



W Sędziejowicach dzieci przywitały pielgrzymów ze Stalowej Woli.



W nagrodę za aktywny udział w działaniach OEM „Świętokrzyski Sztetl!” uczniowie odwiedzili Park Rozrywki i Miniatur Sabat – Krajno. Fot. Łukasz Doroz



Chętnych do udziału w „Bitwie kolorami” nie brakowało. Fot. Edyta Gruszczyńska



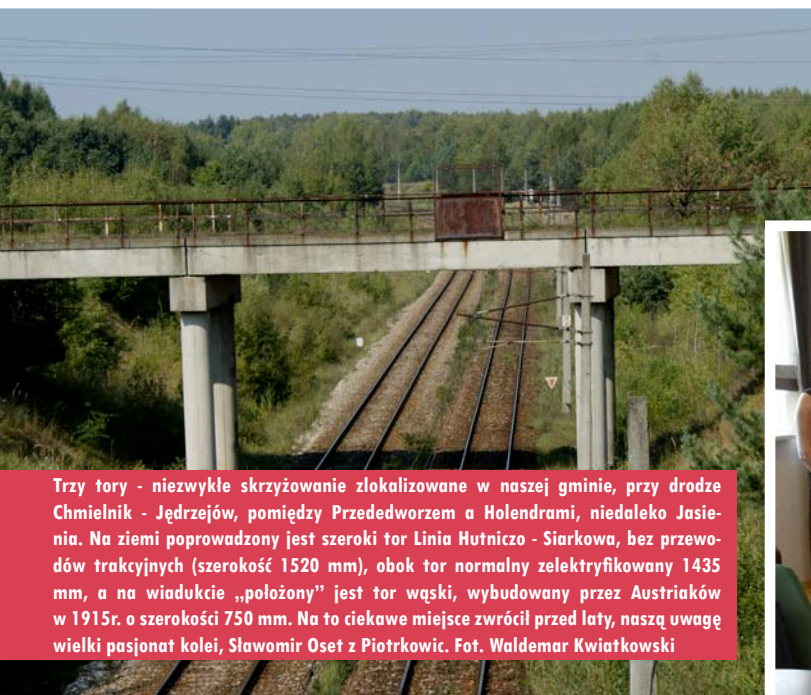
Karuzela z Pińczowa na chmielnicki odpust przyjeżdża od 26 lat. Fot. Waldemar Kwiatkowski



W podróż, min. do Meksyku wybrali się uczestnicy tegoroczne BIBLIOfrajdy. Fot. Edyta Gruszczyńska



Żeńska część zespołu Seger, który bawił publiczność podczas odpustowej zabawy na chmielnickim Rynku. Fot. Waldemar Kwiatkowski



Trzy tory - niezwykle skrzyżowanie zlokalizowane w naszej gminie, przy drodze Chmielnik - Jędrzejów, pomiędzy Przededworzem a Holendrami, niedaleko Jasienia. Na ziemi poprowadzony jest szeroki tor Linia Hutniczo - Siarkowa, bez przewodów trakcyjnych (szerokość 1520 mm), obok tor normalny zelektryfikowany 1435 mm, a na wiadukcie „położony” jest tor wąski, wybudowany przez Austriaków w 1915r. o szerokości 750 mm. Na to ciekawe miejsce zwrócił przed laty, naszą uwagę wielki pasjonat kolei, Sławomir Oset z Piotrkowic. Fot. Waldemar Kwiatkowski



Uczestnicy pierwszej sesji prospekcyjnej podczas badań warowni w Śładkowie Małym. Fot. Piotr Zambrzycki



Umowę na budowę świetlicy wiejskiej w Śładkowie Dużym, w obecności Pawła Wójcika - Burmistrza Miasta i Gminy Chmielnik, Agnieszki Lenartowicz - Radnej Gminy Chmielnik, Agnieszki Głuszek - sołtysa wsi Śładków Duży, podpisał ks. Stanisław Słowik - Dyrektor Naczelny Caritas Diecezji Kieleckiej oraz Zbigniew Gregulski - właściciel Przedsiębiorstwa Handlowo - Usługowe „IKAR”. Fot. Katarzyna Więckowska

DOŻYNKI GMINNE PIOTRKOWICE 2018

Fot. Edyta Gruszczyńska, Waldemar Kwiatkowski



Starostowie wiodli barwny orszak dożynkowy.



Ordery Matkom Wsi otrzymały Marzena Kubiec i Joanna Grudzińska.



Janina Samerdak – przedstawicielka Gminnego związku Kólek i Organizacji Rolniczych każdego roku recytuje wiersz.



W Piotrkowicach nie mogło zabraknąć Kapeli „Chmielniczanie”.



Słomiane dekoracje na dożynkach gminnych stały się już tradycją.



Ojciec Szczepan Praśkiewicz nie żałował święconej wody dla uczestników dożynkowych uroczystości.



Na gminne dożynki w Piotrkowicach licznie przybyli samorządowcy.



Wieniec dożynkowy po raz pierwszy wykonali mieszkańcy nowego sołectwa - Celiny Nowe.